Jednolita klasyfikacja sportowców polskich

Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr. 7 Katowice, poniedziałek 22 stycznia 1951 r. Cena 45 gr

Prawidłowe rozwiązanie WIELKIEGO KONKURSU „SPORTU"

zamieszczamy na stronie 2

Doniosłe uchwały GKKF

Sekretariat GKKF zatwierdził na posiedzeniu w dniu 17 bm. instrukcję o jednolitej klasyfikacji sportowej i normy klasyfikacyjne w poszczególnych gałęziach sportu, oraz instrukcje o klasyfikacji sędziów sportowych i organizacji i przeprowadzaniu zawodów sportowych.

Instrukcja o jednolitej klasyfikacji sportowej ustala tytuł mistrza sportu (klasa mistrzowska) oraz klasy I, II, III i młodzieżową.

Jednolita klasyfikacja oparta na awansowaniu sportowców z klas niższych do wyższych winna się stać bodźcem pobudzającym do systematycznych treningów, do podniesienia pracy, wyszkoleniowo sportowej, poziomu naszych wyczynowców, winna się stać środkiem kontroli pracy kadr instruktorskich i trenerskich.

Wprowadzenie jednolitej klasyfikacji sportowej, to wyraz opieki władz nad masowym ruchem sportowym a zarazem program dla wszystkich organizacji realizujących wf., to stworzenie wyższych form współzawodnictwa w sporcie.

Klasyfikacja stawia wszystkim sportowcom bezpośrednie i konkretne cele i przyczynić się powinna na bazie masowej do podniesienia wyników sportowych, do pobicia rekordów Polski i do zajęcia przez sportowców polskich czołowych miejsc w skali światowej.

Jednolita klasyfikacja sportowa podniesie znaczenie i wagę wyczynu sportowego. Zawodnik odznaczony klasyfikacyjnym znaczkiem będzie miał obowiązek dbania o stałe doskonalenie się i zachowanie postawy godnej sportowca Polski Ludowej.

Wobec wprowadzenia obowiązku posiadania przez zawodników sklasyfikowanych odznaki SPO, klasyfikacja przyczyni się do wzmocnienia wszechstronnego przygotowania naszych sportowców do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny.

Najwyższym stopniem jest klasa mistrzowska połączona z nadaniem dożywotnio tytułu mistrza sportu. Do otrzymania tytułu mistrza sportu trzeba dopełnić trzech warunków: 1) uzyskać wynik sportowy odpowiadający klasie mistrzowskiej, 2) zdobyć odznakę SPO II stopnia, 3) wykazać się pracą społeczną w klubach oraz przekazywaniem swych wiadomości i doświadczeń młodzieży.

Każdy zawodnik ubiegający się o jedną z pięciu klas poza osiągnięciem wyników odpowiadających wymogom danej klasy musi się wykazać przy I klasie zdobyciem odznaki SPO II stopnia, przy II i III klasie zdobyciem odznaki SPO I stopnia, a przy klasie młodzieżowej odznaki BSPO. O klasy sportowe można się ubiegać od 15 roku życia będąc członkiem koła, klubu, czy SKS. Do roku 18 wolno się ubiegać o klasę młodzieżową.

Młodzież w wieku od 15 do 18 lat może się ubiegać również o klasy wyższe tj. III, II itd. o ile start w danej dyscyplinie lub konkurencji dla młodzieży jest dozwolony i o ile osiąga odpowiednie wyniki. Nie ma konieczności zdobywania jednej klasy po drugiej. Można odrazu zdobyć np. III lub I klasę. Sportowiec, który np. w ogóle jeszcze nie startował i nie ma klasy jest uważany za nowicjusza.

Posiadający legitymację klasyfikacyjną jest obowiązany w odstępach dwuletnich potwierdzić swymi wynikami przynależność do klasy. Niepowtórzenie wyniku w określonym czasie pociąga za sobą zaliczenie do klasy niższej.

Każdy sportowiec z chwilą zaklasyfikowania go do pewnej klasy otrzymuje legitymację i znaczek klasyfikacyjny, którego nie nadaje się klasie młodzieżowej.

Legitymacja klasyfikacyjna winna być zarejestrowana w klubie, którego członkiem jest posiadacz legitymacji. Legitymacja klasyfikacyjna jest dokumentem uprawniającym do uczestniczenia w zawodach, przy czym należy wiedzieć, iż w zależności od rodzaju zawodów dozwolony jest w nich start zawodników tylko pewnych klas (np. w mistrzostwach Polski dozwolony jest start zawodników tylko klasy mistrzowskiej I).

W tych działach sportu, w których wyniki dają się ściśle wymierzyć czasem, metrem, czy pewną ilością punktów warunki uzyskania norm do klasy określone są tabelami minimów. W działach sportu, gdzie wyników nie da się wymierzyć o zaliczeniu do klasy decyduje ilość zwycięstw w rozgrywkach. (Przykład: w lekkoatletyce do zdobycia klasy mistrzowskiej w biegu na 100 m trzeba uzyskać 10,6).

Klasę mistrza sportu zatwierdza GKKF, klasę I GKKF lub WKKF, gdy wynik jest wymierzony czasem lub metrem. Klasę II zatwierdza WKKF, a klasę III i młodzieżową PKKF.

Równocześnie z wprowadzeniem klasyfikacji sportowców wprowadza się klasyfikację sędziów. Sędziowie podzieleni będą na klasy: międzynarodową, państwową, wojewódzką I tj. powiatową i II tj. gminną. Od sędziów będzie również wymagane zdobycie odznaki SPO.

Wprowadzenie jednolitej klasyfikacji jest niewątpliwie poważnym czynnikiem rozwojowym w dziedzinie kultury fizycznej. Osiągnięcie norm w nowej klasyfikacji należy uważać za najważniejszy obowiązek wszystkich organizacji, zawodników, sędziów i trenerów.

Instrukcja, dotycząca organizacji i przeprowadzenia zawodów sportowych ułatwi i usprawni pracę działaczy i organizatorów sportowych.

Ostatnie uchwały sekretariatu GKKF, oparte na wzorach przodującego w świecie sportu radzieckiego, mają doniosłe znaczenie dla polskiego ruchu sportowego i są dalszym krokiem w usprawnieniu organizacyjnym sportu ludowego.

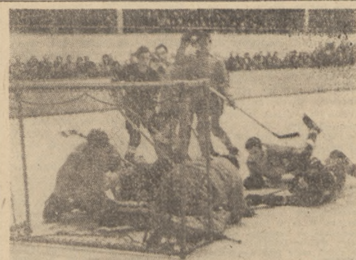
Wierzymy, że ogłoszenie nowych zasad i norm klasyfikacyjnych wywoła szeroką kampanię współzawodnictwa o uzyskanie największej ilości najwyższych stopni przez nasze organizacje sportowe, a przez to naktywni szerokie rzesze działaczy, organizatorów i zawodników do zwycięskiej walki o wyższy poziom naszej kultury fizycznej i sportu.

Zwycięstwa hokeistów w NRD



Zespół Ostglas Weisswasser, który w tegorocznych mistrzostwach hokejowych zdobył zaszczytny tytuł mistrza Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Fot. G. Rowell



Zacięta walka. Fragment z meczu Frankenhausen — BSG Empor Berlin Kisling rozegranego w ramach mistrzostw NRD

Fot. G. Rowell

CRZZ - DSG Frankenhausen 10:2 (1:0, 6:0, 3:2)

Meldunek z Altenbergu

Nasz stały kontakt telefoniczny z ekipą polskich hokeistów, bawiących w Berlinie, doznał nagle nieprzewidzianej przerwy. Tak nam się przynajmniej zdawało w pierwszej chwili.

Połączyliśmy się jak zwykle (mamy już chyba prawo tak twierdzić, gdyż nasza łączność przez zwoje drutów ze stolicą NRD trwa bezmała kilkanaście dni) i dowiadujemy się, w Seelenbindenhalle, że polscy hokeiści dopiero w poniedziałek wrócą do „bazy treningowej."

— Dziś proszę pana — objaśnia nas głos uprzejmej informatorki, odbywa się na hali turniej piłki ręcznej.

W duchu zazdrościmy szczęśliwym posiadaczom tak wszechstronnego obiektu sportowego i rozpoczynamy poszukiwania za naszą kadrą hokejową.

Grzeczne telefonistki — to jednak wspaniałe udogodnienie. — Kolejno przez Kienbaum, Frankenhausen, Zwickau trafiamy do celu. W Altenbergu łapiemy naszych hokeistów.

...„Herr" Grajkowski jest wkrótce przy telefonie. Miejscowa dyżurna centrali telefonicznej kręci jeszcze nieco, głos z daleka staje się coraz to wyraźniejszy i słyszymy relację z pierwszego spotkania rozegranego przez polski zespół w NRD.

— W piątek zawitaliśmy do Kromotschau. Jest to skupisko przemysłowe, liczące około 42 tys. mieszkańców. Zapowiedź naszego występu ściągnęła na lodowisko ponad 10 000 widzów.

DOKOŃCZENIE na STR. 3



Palus

Wewnątrz numeru:

27-osobowa ekipa Polski wyjechała do Poiany

KATOWICE. W niedzielę we wczesnych godzinach rannych [illegible] repre[illegible] Polski [illegible] na akademickie igrzyska zimowe w Poiana-Oraszul-Stalin w Rumunii.

Ekipa narciarska wyjechała z Zakopanego w sobotę przed południem. Po przybyciu do Krakowa narciarze otrzymali do swej dyspozycji dwa wygodne wagony sypialne, którymi [illegible] do Rumunii. [illegible] nastąpi w po[illegible] w godzinach popołudniowych.

W skład ekipy [illegible]:

[illegible] (bieg), Bąkówna (zjazd), [illegible] (zjazd i kombinacja), Gru[illegible] (zjazd), [illegible] (zjazd i kombinacja), [illegible] Bulżanka (zjazd) [illegible] (kombinacja).

I 19 zawodników: Kaczmarczyk (kombinacja norweska i alpejska), Grandys (bieg), Kubin (bieg), Karpiel (skoki, kombinacja norweska), Dzie[illegible] alpejska), Obroch[illegible] (zjazd), [illegible] Gąsienica-Roj (zjazd), [illegible] (zjazd), [illegible] (zjazd), 4. [illegible] (zjazd, komb. alpejska), [illegible] (skok, komb. norweska), [illegible] (kombinacja alpejska), [illegible] (bieg), Fortecki (zjazd), [illegible] (zjazd), [illegible] (zjazd) i [illegible] (zjazd).

Ekipie towarzyszą trenerzy: Radkiewicz, Ziobrzyński i Orlewicz z ramienia ZG ZMP Chałasiński i Goldberg. Kierownikiem ekipy jest Rusnowski.

Zawodnicy polscy mieli w kraju słabe warunki treningowe. W Poianie wezmą oni udział w międzynarodowym obozie który pozwoli im zaaklimatyzować się [illegible] tereny zawodów i niewątpliwie przyczyni się do poprawy kondycji i formy poszczególnych uczestników naszej ekipy.

Mistrzostwa narciarskie polskiej wsi

WISŁA [illegible]. Drugie mistrzostwa narciarskie ludowych zespołów sportowych, które są zarazem eliminacją do [illegible] Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem, odbyły się w Wiśle w dniach od 19 do 21 bm. Uczestniczyło w nich [illegible] zawodników [illegible] krakowskiego i wrocławskiego.

[illegible]

[illegible] mistrzem Polski [illegible] w grupie dziewcząt [illegible] wykazała również dobrą formę [illegible].

DOKOŃCZENIE na STR. 4

Znaczki Igrzysk Olimpijskich 1952



Znaczki pocztowe wydane przez Fiński Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich 1952 r.

Sportowcy dzieciom Korei

KRAKÓW. W 6. rocznicę wyzwolenia Krakowa odbyła się w PZO uroczysta akademia, w czasie której wręczono członkom kadry narodowej [illegible] dotacje pieniężne. [illegible] sportowcy, którzy otrzymali [illegible] m. in. Rakoczy, Milan, Sta[illegible] Wandur, Kupczak ofiarowali [illegible] zł na pomoc dla dzieci koreańskich.

Mistrzostwa hokejowe ZS Gwardia

KATOWICE. Na katowickim [illegible] lodowisku ZS Gwardia przeprowadzono w ub. tygodniu dwa ogólnokrajowe mistrzostwa, które były jednocześnie eliminacjami przed Ogólnopolskimi Zimowymi Mistrzostwami Zrzeszeń Sportowych.

W rozgrywkach wzięły udział drużyny Gwardii: Krakowa, Bydgoszczy, Zakopanego, Katowic i Wrocławia.

[illegible] mecz pomiędzy [illegible] Katowic i Wrocławia o prawo udziału w rozgrywkach finałowych, wygrały Katowice [illegible], kwalifikując się jako czwarta drużyna do finałowych rozgrywek.

[illegible]

Wyniki spotkań były następujące:

Kraków — Zakopane [illegible]

Bydgoszcz — Katowice [illegible]

Bydgoszcz — Zakopane 3:1 (1:1, 2:0, 0:0);

Kraków — Katowice [illegible]

Kraków — Bydgoszcz [illegible]

Wczoraj...

W Bogocie, stolicy Kolumbii, przed urzędem, rejestrującym bezrobotnych, stanął w ogonku pewien osobnik, nazwiskiem Restrapo. Gdy po długim czekaniu, jako że rejestrujących się było bardzo wielu, dostał się przed oblicze urzędnika, prowadzącego rejestrację pracowników fizycznych, na pytanie o zawód, odpowiedział: „Piłkarz". Wywołało to pewną konsternację w urzędzie bezrobocia, lecz tylko z tego tytułu, ponieważ nie wiedziano, czy bezrobotnego zawodowego piłkarza należy zarejestrować jako pracownika fizycznego, czy też jako pracownika umysłowego. Wreszcie sprawą tą zajął się sąd pracy i zaliczył piłkarza do kategorii pracowników umysłowych.

Wszyscy bezrobotni zawodowi piłkarze w krajach kapitalistycznych będą niewątpliwie bardzo zobowiązani są dowi kolumbijskiemu, że ich zalicza do pracowników umysłowych (jako bezrobotnych), ale wątpić bardzo należy, czy to w jakimkolwiek stopniu ułatwi im sytuację życiową. Bo czy się jest bezrobotnym fizycznym czy umysłowym, to jest w zupełności obojętne. Pracy i tak nie ma, ani dla jednych, ani dla drugich.

* * *

Mac Arthur słynie nie tylko z kiepskiej strategii i chęci zostania drugim światowym Himmlerem, lecz również z umiejętności tworzenia tzw. „filozoficznych" maksym. M. in. w hali sportowej amerykańskiej akademii wojskowej w WEST - POINT umieszczono swego czasu jego następującą maksymę:

„Na arenie towarzyskiej walki sportowej zasiewa się nasiona, które w następnych latach, na innych terenach, przyniosą owoce [illegible]".

Maksyma jak to maksyma — taka sobie, ale teraz już wszyscy na świecie wiedzą, co ona oznacza. „Inne tereny" — to Korea, — a „owoce zw[illegible]a", to lanie jakie się tam zbiera, mimo że uczyniło się wszystko, aby wygrać, mordując kobiety i dzieci, oraz niszcząc, co tylko się dało. Oczywiście, że na dotychczasowych „owocach zwycięstwa" jeszcze się nie skończy...

* * *

„My powinniśmy przeprowadzić w sporcie powszechne przysposobienie wojskowe, [illegible] prawie dżungli. Każdy powinien nauczyć się sztuki zabijania. Ja bym nigdy nie prosił o jakąś ilość dla szpitali, kościołów, naukowych instytucji, lub jakichkolwiek grup mieszkańców i cywilnej ludności".

Któż te słowa wypowiedział? Czy może jakiś przedpotopowy barbarzyńca z epoki kamienia łupanego na głowie? Albo futiat, ogarnięty żądzą krwi i mordu? Nie — absolutnie nie. Słowa te wypowiedział niedawno nie kto inny, jak tylko — rektor uniwersytetu stanowego na Florydzie, niejaki dr. Nance. A z jakiej okazji? Czy może był pijany, albo miał 42 stopnie gorączki? Nie. Wypowiedział to zupełnie na trzeźwo, ciesząc się przy tym jak najlepszym zdrowiem, z okazji — otwarcia uniwersyteckich [illegible].

* * *

A teraz cytat z innego przemówienia, tej treści:

„Powołując do życia obywatelską doradczą komisję sportową, mamy na oku jedynie przygotowanie wojskowe. My nie mamy na widoku jakichkolwiek przygotowań w zakresie ogólnego wyszkolenia sportowego, lub nowych socjalistycznych eksperymentów tego rodzaju. Nie mamy na uwadze kultury fizycznej lub zdrowotnej, ani też zawodowego przysposobienia — z wyjątkiem tych cech, które stanowią część składową przygotowania wojskowego. Przygotowanie wojskowe — wyraża się w przyswojeniu sobie umiejętności zabijania ludzi, bez względu na to, czy to cywile czy wojskowi".

A któż to znowu powiedział? Ludożerca z dżungli, czy tekin przebrany za człowieka? Ani jedno ani drugie. Powiedział to niedawno niejaki imć pan Fitzpatrick, „wybitny" amerykański pedagog, członek owej „obywatelskiej doradczej komisji sportowej" — z okazji otwarcia posiedzenia tej komisji. I ten był zupełnie trzeźwy...!

* * *

W instrukcji wydanej dla oficerów amerykańskich, zatrudnionych przy wyszkoleniu uczniów i studentów USA w przysposobieniu sportowo - wojskowym, czytamy:

„Instruktor powinien pobudzać naturalny pęd do walki i zabójstwa".

Nic dziwnego, że w ten sposób „zainstruowani" uczniowie wprowadzają potem na Korei w życie ów „naturalny pęd do walki i zabójstwa". Tylko że [illegible] wobec żołnierzy koreańskiej armii ludowej, bo przed tymi wyrywała, ale wobec kobiet, dzieci i w ogóle bezbronnych osób.

A sport amerykański swoją drogą staje się coraz bardziej dziki i krwiożerczy.

Uczymy się na błędach

Podwójna arytmetyka

Najpierw trochę cyfr. W marszach jesiennych w barwach łódzkiego okręgu Włókniarza startowało ogółem 1.727 osób. Nie jest to wprawdzie cyfra imponująca, stanowi bowiem około 20 proc. ogółu członków tego zrzeszenia, ale w stosunku do roku 1949 wyraża znaczny postęp.

Powszechnie wiadomo, iż na polu upowszechnienia sportu Łódź ma jeszcze bardzo dużo do zrobienia. W szczególności, w zakresie usportowienia zakładów pracy. Mogłoby się więc wydawać, iż ponad półtora tysiąca włókniarzy startujących w marszach jesiennych, to przede wszystkim członkowie kół zakładowych, którzy na boiskach i w salach sportowych zdobywają siły dla wykonywania zadań produkcyjnych.

Tak jednak nie jest.

Sprawozdanie z marszów wykazuje, iż w grupie od 11 — 14 lat startowało w barwach Włókniarza 426 chłopców. Trudno byłoby przekonać kogokolwiek, iż celowym jest szukanie w tej gromadzie pracowników łódzkich fabryk włókienniczych. Była to oczywiście młodzież szkolna.

Również w następnej kategorii wieku od 15 — 18 lat, w której startowało 501 uczestników, tylko bardzo nieliczne jednostki mogą nosić tytuł robotników włókienniczych. Tak więc więcej niż połowa „włókniarzy", którzy startowali w marszach jesiennych, to po prostu MŁODZIEŻ SZKOLNA.

Nie mamy nic przeciwko temu, aby startowała ona w barwach Włókniarza, ale należy przecież zapytać, gdzie wobec tego są robotnicy zakładu im. Stalina, Marchlewskiego, Dzierżyńskiego itd.

Koło sportowe przy zakładach im. Dzierżyńskiego należy do przodujących w Łodzi. Ma ono poważny dorobek w swej krótkiej stosunkowo działalności. — Dwie brygady produkcyjne, złożone ze sportowców koła, stanowią słuszną dumę całej załogi. Dziesiątki imprez zorganizowanych w ciągu roku, sukcesy jedenastki piłkarskiej, która zakwalifikowała się do puli finałowej Pucharu Polski, to pozycje, jakimi nie wiele kół w kraju może się wylegitymować. Tak, ale w marszach startowało z tego koła ledwie 7 dziewcząt i tylko 2 chłopców.

Wiceprezes koła, wspaniały przykład entuzjastycznego działacza młodzieżowego, Woldanowski, nie umiał nam wytłumaczyć, dlaczego tak kompromitująco skromna była liczba uczestników w marszach, jednej z najłatwiejszych konkurencji w zespole norm do SPO. A nam się wydaje, że przyczyny jest stosunkowo łatwo ustalić. Podstawową — był wadliwy styl pracy zrzeszenia.

Do niedawna jeszcze było ono pewną kategorią urzędu, starającego się jakoś wywiązywać z obowiązków nakładanych nań od górnie. Rozumiano w zrzeszeniu, że trzeba wziąć udział w marszach jesiennych i to możliwie najliczniejszy. Zrzeszenie poszło jednak po najłatwiejszej drodze. Zmobilizowało młodzież szkolną.

Dla podwyższenia cyfrowego efektu do sprawozdania z marszów, rada okręgowa włączyła nawet zespół szkoły centralnej ZMP, który wyróżnił się swą postawą w marszach! Wyciągnięcie autentycznych Włókniarzy na trasy marszów wymagało niezrównie więcej wysiłków i pracy i Włókniarz tej pracy się po prostu przeląkł.

W poprzednim numerze „Sportu" wskazywaliśmy, iż w wielu klubach i kołach młodzież szkolna stanowi znaczną, niekiedy nawet przeważającą część członków. I nie jest źle, jeżeli garnie się ona do kół klubów. Ale to nie może ani na chwilę przesłaniać zrzeszeniom ich głównego celu, obejmowania sportem ludzi pracy, robotników zakładów włókienniczych, górników, hutników i murarzy.

Przykład łódzkiego Włókniarza zwraca z całą ostrością uwagę na to kapitalne zagadnienie. Jeżeli plan na rok 1951 zakreśla dla Włókniarza w Łodzi cyfrę — 4000 odznak SPO, to rozumie się, iż zdobywcami ich mają być robotnicy łódzkich fabryk włókienniczych.

Młodzież szkolna ujęta jest w specjalnym planie i oczywiście nie będzie ona zdobywać odznak podwójnie dla resortu Ministerstwa Oświaty i dla zrzeszenia sportowego „Włókniarza". Z tego muszą sobie już teraz dokładnie zdawać sprawę działacze Włókniarza i wszystkich innych zrzeszeń, w których podobne błędy miały miejsce.

Niewykorzystane obiekty

SIEMIANOWICE., które liczą kilka tysięcy mieszkańców, uchodzą za bardzo usportowione miasto. Jest tam dosk[illegible] sekcja bok[illegible] „Stali", są pływacy, piłkarze, hokeiści, etc. Ilu tych sportowców [illegible] Siemianowic jest razem dokładnie nam nie wiadomo. Jeśli przyjmie się, że 10 proc. ludności mias[illegible] nie uprawia sport, i jeśli w dodatku wprowadzi się pewną korekturę w dół, śmiało można przyjąć, że jest ich conajmniej 1.000.

Obiektów sportowych, w których ci [illegible] wać ogółem jest 5. Jedna kryta pływalnia i 4 sale gimnastyczne (nie licząc oczywiście ślizgawek, etc).

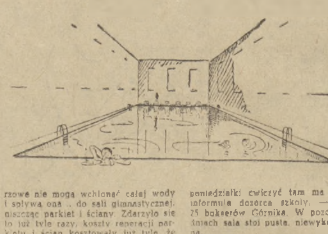
Przy liczbie 1.000 sportowców obiekty te, wydawać by się mogło, będą codziennie wykorzystane i w halach będzie tyle ćwiczących, że braknie dla nich miejsca. Poprostu będzie [illegible].

Tak by się wydawało. W rzeczywistości jednak jest zupełnie inaczej. Sprawdziliśmy to w piątek, zwiedzając kolejno wszystkie wymienione obiekty.

Najlepiej jeszcze było w krytej pływalni. Od 19-tej do 21-szej trenuje tam codziennie od 20 do 30 pływaków i pływaczek. W piątek było ich znacznie mniej ale absencje usprawiedliwia ... grypa. Dwudziestu do trzydziestu pływaków dziennie na treningu, to liczba stanowczo za mała jak na możliwości Siemianowic i pojemność pływalni.

W sali gimnastycznej przy ogólnokształcącej szkole stopnia licealnego przy ul. Wilsona kończono akurat siatkówkę. Sala jest mała, rozmiarów 10x15 m. Posiada wbudowaną w salę scenę. Gdyby ją usunięto, powierzchnię można by powiększyć o ładnych kilkadziesiąt metrów kwadratowych. W godzinach rannych sala jest wykorzystywana przez uczniów szkoły. W godzinach popołudniowych przez SKS liceum felczerskie i ZMP, w godzinach wieczornych przez Stal. Od 14-tej do 20-tej ćwiczy tam około 250 osób. (w poniedziałki, środy i piątki od 14-tej do 17-tej 30 członków SKS, w pozostałe dni, od 14-tej do 17-tej około 50 członków liceum felczerskiego. Od 18-tej do 20-tej 80 bokserów Stali, 20 hokeistów (letniego hokeja), 20 koszykarzy i siatkarzy, 20 szczypiornistów).

Przy sposobności: Sala położona jest poniżej poziomu ulicy. Przy deszczach wyżej położone kanały burzowe nie mogą wchłonąć całej wody i spływa ona .. do sali gimnastycznej, niszcząc parkiet i ściany. Zdarzyło się to już tyle razy, koszty reperacji parkietu i ścian kosztowały już tyle, że za znacznie mniejszą kwotę Zarząd Miejski byłby już przebudował burzowce.



Na krytej pływalni i sali przy ul. Wilsona niestety kończą się jako tako pozytywne obrazki [illegible] sportowców siemianowickich.

Sala gimnastyczna szkoły podstawowej nr 6 przy ul. 1-go Maja jest bowiem tylko 2 razy w tygodniu wykorzystana, we wtorki i [illegible] od godziny 15-tej do [illegible]. Sala jest bardzo ładna, ma n[illegible]

Według zebranych informacji od 15-tej do 18-tej ćwiczy tam około 20 dziewcząt ze szkoły przemysłowej huty Jedność, a od 18-tej do 20-tej 20 członków ZMP. Salę zwiedziliśmy o godzinie 18.30. Zastaliśmy tam 6 osób, bez kierownictwa, bez opieki, każdy robił co chciał.

W szkole Nr 3 przy ul. Szkolnej istnieje bardzo czysto utrzymana sala gimnastyczna, wielkość około 12x15 m (znowu z wybudowaną sceną, którą należało by usunąć). W czwartki i poniedziałki ćwiczyć tam ma — jak informuje dozorca szkoły, — około 25 bokserów Górnika. W pozostałych dniach sala stoi pusta, niewykorzystana.

Sala gimnastyczna przy ul. Matejki, w szkole TPD, jest największa, ale ta to ... zupełnie niewykorzystana.

A teraz obliczymy: 250 osób plus 30 osób plus 40 osób plus 25 osób, razem 345 trenujących. A gdzie pozostali 655? Prawdopodobnie narzekają, że nie mają gdzie trenować.

Tymczasem do ich dyspozycji stoi niewykorzystana zupełnie sala gimnastyczna przy ul. Matejki, 4 dni w tygodniu sala przy ul. Szkolnej i 4 dni w tygodniu sala przy ul. 1-go Maja.

Zbudź się zarządzie ZKS Kolejarz

NOWY SĄCZ. ZKS „Kolejarz" Nowy Sącz jest na terenie Podhala klubem zrzeszającym w swych szeregach młodzież pracującą w warsztatach PKP jak również młodzież szkolną należącą do SKS-ów, nad którymi klub posiada patronat. Klub ten nie wykorzystał jednak wszystkich swych możliwości rozwojowych.

W praktyce czynne jest przede wszystkim tylko sekcja piłki nożnej nad którą zarząd roztacza swą opiekę pozostawiając takie sekcje jak piłka ręczna, narciarska i szachowa jej własnemu losowi. Na przykład praca sekcji piłki ręcznej prowadzona przez członków ZMP napotyka na wielkie trudności. Trudności te jednak mogłyby być [illegible] — brak zainteresowania reszty członków zarządu klubu pozostawia młodych działaczy sportowych własnemu losowi — bez fachowej rady i opieki.

Od czasu ukończenia rozgrywek piłkarskich nie odbyło się żadne zebranie zarządu klubu, a na poprzednich zebraniach zarząd zajmował się tylko [illegible].

Za pośrednictwem „Sportu" chcielibyśmy zwrócić się z apelem do rady okręgowej ZS „Kolejarz", w Krakowie, by więcej uwagi miał Kolejarz na pozostałe sekcje skupiające w swych szeregach robotników. Prosimy w jak najkrótszym czasie uaktywnić zarząd ZKS „Kolejarz" — który całkowicie zapomniał o sekcjach zimowych, o treningach gimnastycznych, o bieżących sprawach i „zapadł w wielki sen zimowy".

Bohdan Pugiel

Rozwiązanie Wielkiego Konkursu »Sportu«

Świąteczny konkurs Sportu wywołał bardzo duże zainteresowanie wśród [illegible].

Termin nadsyłania odpowiedzi upłynął w sobotę 20 bm.

W obecnej chwili odbywa się przeglądanie i sprawdzanie nadesłanych odpowiedzi konkursowych. Już teraz można stwierdzić, że liczba trafnie odgadniętych odpowiedzi jest duża. Szczegółowe dane z losowania i podziału nagród wśród zwycięzców podamy w jednym z najbliższych numerów Sportu. W dniu dzisiejszym publikujemy prawidłowe rozwiązanie [illegible]:

1. Chychla — „Kolejarz" Gdańsk — „Mistrzostwa Europy w w. półśred[illegible]".
2. Jędrzejowska — „Stal" Katowice — „100 lat i sukcesów szkoleniowych".
3. Foryś — trener PZPN — „Wynalezienia idealnego systemu p n."
4. i 4. Koncewicz i Cieślik — Unia Ruch Chorzów — „Trenerowi i kapitanowi — mistrzostwa ligi w 1951 r."
5. Antola — „Kolejarz" Poznań — „Panowania w 1951 r."

[illegible]

7. Lipa — „Stal" Katowice — „Zwycięstwa nad Skoneckim".

9. Wrzesiński — „Kolejarz" Warszawa — „Zdobycia I miejsca w wyścigu W—P".

10. Kiszka — Unia Krywałd — „10,2 [illegible] m".

11. Szlam — trener PZB — „Polska — Węgry 14:2".

12. Kasperczak — „Gwardia" Wrocław — „Mistrzostwa Europy w wa[illegible]".

13. Roszczewska — „Czarni" wzgl. Budowlani" Wrocław — „1,60 m".

14. Leszyński — „Stal" Poznań — „Sukcesów Rakoczy".

Podana przez nas kolejność nie jest oczywiście obowiązująca.

Saneczkarze i bobsleiści przenoszą się do Warszawy

W ostatnich dniach odbył się w Krakowie ogólnokrajowy zjazd przedstawicieli klubów [illegible] sekcjami saneczko - bobslejowymi. Celem zjazdu było przeprowadzenie reorganizacji, [illegible] siedziby z Krakowa, oraz ustalenie wytycznych na bieżący i nadchodzący sezon.

Ze sprawozdania przewodniczącego wydziału saneczkarsko - bobslejowego przy PZN inż. Daniela Gołogórskiego wynikało, że miniony okres prac wydziału stworzył sportowi saneczkarsko - bobslejowemu podstawy organizacyjne. Poza tym sporządzono ścisłą listę rejestr. istniejących sekcji, [illegible] oraz wydając obowiązujący regulamin działalności [illegible] dla saneczkarzy i bobsleistów.

W okresie [illegible] ry nowe sekcje, tak że obecnie istnieje 7 [illegible] i trzy w stadium organizacji, a to: Unia w Krynicy, Górnik w Kowarach i Pafawag w Wrocławiu. Wzmożony tok pracy organizacyjnej jak i stworzenie kadry zawodniczej liczącej 140 zawodników został ugruntowany pracą nowych działaczy, którzy przeszli zasadnicze przeszkolenie na pierwszym w Polsce kursie dla sędziów i organizatorów w Krakowie. Omawiając samokrytycznie działalność wydziału podkreślono w sprawozdaniu niezbyt intensywną współpracę poszczególnych członków wydziału, oraz nikłą działalność organizacyjną niektórych sekcji jak np. Związkowca w Karpaczu. Pocieszającym zjawiskiem jest fakt, że wiele sekcji, wykazuje się już obecnie znacznym [illegible]nym. Przykładem służyć tu może sekcja kowarskiego Włókniarza, który chlubi się pięknymi osiągnięciami sportowymi, a poza tym oddał do użytku tor saneczkowy w Kowarach zbudowany własnymi siłami. Dość nieoczekiwanie zakończyła karierę sekcja krakowskiego AZS.

[illegible], że dobrze pracująca sekcja akademików natrafiła na zupełny brak zrozumienia u władz zrzeszenia i skutkiem tego sekcja skupiająca czołowych zawodników saneczkarskich zmuszona była do likwidacji swej działalności.

Po ożywionej dyskusji i zaplanowaniu prac na przyszły sezon, podjęto na wniosek ustępującego wydziału saneczkarsko - bobslejowego przy PZN liczne uchwały. A) przeniesienia wydziału z Krakowa do Warszawy, stosownie do reorganizacyjnych wytycznych sportu polskiego, B) zatwierdzenie nowego wydziału w składzie: ob. ob. inż. Dajewski, inż. Dobrucki, Martynowski, Steeler, Zapałowski oraz wybrano delegatów na okręgi: wrocławski — Kowalczyk, katowicki — mgr. Klocek, krakowski — Porębski i warszawski — Zapałowski sen. C) wystąpienie przez Zarząd Główny PZN z wnioskiem do GKKF o utworzenie sekcji społecznej dla tej dyscypliny sportowej przy GKKF.

Przy omawianiu programu działalności zwrócono szczególną uwagę na konieczność umasowienia saneczkarstwa wśród młodzieży szkolnej i wśród członków kół przy zakładach pracy. [illegible] najważniejszych imprez: 21 stycznia czwórmecz bobslejowy w Karpaczu z udziałem zawodników Włókniarza Kowary, Bud. Karpacz, Unii Szklarska Poręba i Spójni Warszawa, 2—4 lutego bobslejowe mistrzostwa Polski w Karpaczu, 10—11 lutego saneczkarskie mistrzostwa Polski w Krynicy, 14 marzec — zawody saneczkarskie o „Błękitną wstęgę Karkonoszy" w Szklarskiej Porębie.

Poza tym w obradach omawiano i stawiano wnioski w sprawie zmiany regulaminu sportowego, ustalono komitety mistrzostw itp.

Na marginesie tego zjazdu należy zauważyć, że na ogół zrzeszenia sportowe nie okazują dostatecznego zainteresowania tą dziedziną sportu, nie doceniając możliwości umasowienia saneczkarstwa w oparciu o doświadczenia sportowców Związku Radzieckiego. (dg)

Piłkarskie problemy

Jeszcze o kursie trenerów

Kilka dni temu rozjechali się do domów uczestnicy kursu trenerów PZPN. Dziesięć dni pracy i troski poświęcili na podniesienie własnych umiejętności i wiedzy, którą w dalszym etapie przelewać będą w drużyny znajdujące się pod ich opieką.

Niemały odcinek pracy został wykonany. Takiego poziomu dyskusji, takiej wnikliwości tematu i takiej troski o piłkarstwo jeszcze u nas nie było.

Tymczasem po powrocie do domu pilnie przeglądałem prasę sportową i codzienną szukając sprawozdań i omówień z odbytego kursu. Poza „Sportem" który poświęcił wiele miejsca na omówienie pracy na kursie i poza „Sztandarem Młodych" nie znalazłem nawet najmniejszej wzmianki. Kurs w AWF jakby się nie odbył, jakby w czasie jego trwania nie mogło nic powstać co miałoby związek z piłkarstwem w Polsce Ludowej.

Redakcja mająca „długi" przejazd tramwajem na Bielany nie zauważyła wcale kursu.

Sprawa dla nas trenerów krajowych bardzo przykra i zasadnicza. Jeżeli na naszych barkach spoczywa ciężar pracy wyszkoleniowej w piłkarstwie, to mamy prawo żądać daleko idącej pomocy ze strony prasy fachowej. Ktoś z uporem nie chciał nas widzieć przez dwa lata, ale tego „stylu" pracy nie należy przedłużać.

Dwa lata temu

Dwa lata temu, na pierwszych kursach trenerskich w Katowicach, rozpoczęła się planowa praca nad przygotowaniem krajowych nauczycieli piłkarskich. Tak się znów złożyło, że część prasy sportowej, a przez to część opinii sportowej, nie mogła śledzić etapów pracy nad podniesieniem poziomu umiejętności trenerów krajowych. **Po prostu jeden z dziennikarzy sportowych (nie piszący obecnie) sam mianował się „wyrocznią" piłkarską, chociaż nie znał zupełnie nowoczesnego piłkarstwa. Trenerzy krajowi nie byli mu potrzebni — opinie o systemach gry, o kwalifikacjach zawodników brał na siebie — ot taka „Zosia - Samosia piłkarska".**

I dziś

Tymczasem przez dwa lata pracy nad sobą kadra trenerów piłkarskich, zrobiła duże postępy. Kluby, kierownicy i zawodnicy już bez uczucia niechęci, ale z pełnym zaufaniem ubiegają się o pozyskanie krajowych nauczycieli. Można nawet mówić o jednolitym i właściwym treningu, o przyjęciu słusznych założeń taktycznych, o podniesieniu systematycznej pracy. Własne umiejętności stale doskonalimy, mamy w swoim gronie kolegów śledzących najnowsze zdobycze prowadzenia gry piłkarskiej, zwłaszcza wzory radzieckie.

Sport piłkarski w przekroju prasy musi się stać sportem od sposobów szkolenia, od zasad taktycznych itd — a nie tylko sprawozdania z udanego kopnięcia jakiegoś czołowego zawodnika czy fragmentu zajęć treningowych kilka godzin przed międzypaństwowym spotkaniem.

Bierzmy wzór z Węgrów

Węgierscy trenerzy prowadzą doszkolenie we własnym gronie. Węgierskie kolegium trenerów, w okresie zimowym prowadzi stale doszkalanie swoich członków, przy pomocy referatów. W każdy poniedziałek, we własnym lokalu kolegium odbywają się posiedzenia i dyskusje na temat aktualnych zagadnień piłkarskich. Oto program tych wieczorów dyskusyjnych: (obok referenci tematów, znani trenerzy):

1. Historia piłkarstwa — Hajdu Andor.
2. Rozwój piłkarstwa w ZSRR — Wamori Laszlo.
3. Odznaka MHK (odpowiednik naszej odznaki SPO) — oraz
4. Wyszkolenie psychiczne piłkarza — Ember Joszef i Adam Joszef;
5. Pozycja trenera piłkarskiego w sporcie socjalistycznym — Sebes Gustaw.
6. Technika piłkarska a trening w klubach poszczególnych klasach:
   a) Strzał — Szent — Miklosi Bela, Emler i Kiralzi Tivadar
   b) Główkowanie — Kalmar J. i Limbek G.
   c) Gaszenie — Erdödy G. i Kemeny Tibor.
   d) Prowadzenie i zwody — Szabo Pal.
   e) Takling — Mandi Gyula i Wadas Miklos.
   f) Wrzut z linii bocznej — Kalmar J.
7. Teoria taktyki i systemy gry — Bukovi, Vadas i Marton.
8. Styl gry — Madi Opata.
9. Nowoczesne ujęcie systemu „W-M" — Csanady.
10. Kondycja piłkarska — Javor, Beky.
11. Szybkość i rozgrzewka piłkarska — Szücs Gyula,
12. Pomoc w wypadkach na treningach i zawodach — dr. Kreisz.
13. Urządzenia piłkarskiego boiska — Hajdu Andor.
14. Trening piłkarski juniorów 8 i 10-letnich — Vincé, Jekl, Szabo.

Tadeusz Foryś.

Dalsze zwycięstwa ČSR w Finlandii

HELSINKI. Reprezentacja hokejowa ČSR bawiąca w Finlandii rozegrała kolejny trzeci mecz z reprezentacją miasta Hammeline wygrywając 9:2 (3:1, 3:1, 3:0).

Na zakończenie swego pobytu w Finlandii, hokeiści czechosłowaccy rozegrali mecz z reprezentacją miasta Turku, wygrywając 10:2 (2:1, 6:0, 2:1).

[illegible]

Pierwsze zwycięstwo w NRD

DOKOŃCZENIE ze STR. 1

Część z nich przybyła specjalnymi wycieczkami, zorganizowanymi przez okoliczne zakłady pracy. Witano nas owacyjnie, oklaskiwano każde zagranie, dając dowód dużego wyrobienia sportowego. **Naszym przeciwnikiem był wicemistrz NRD SG Frankenhausen, który zeszedł pokonany z lodu w stosunku 10:2 (1:0, 6:0, 3:2).**

Niestety fatalna pokrywa lodowa, rozmiękła po ustawicznej odwilży, nie pozwoliła nam rozwinąć w pełni naszych atutów. Miejscami bowiem tafla pokryta była wodą i często celne podania grzęzły w kałużach, stwarzając nieoczekiwane zupełnie sytuacje. Trzeba było całej jednej tercji, aby Polacy przyzwyczaili się do tych trudności terenowych. Za to w drugiej i trzeciej części meczu zwycięzcy oswoili się już z wodnistym terenem i chwilami inicjowali ładne i skuteczne zagrania.

Gospodarze zagrywali bardzo ambitnie, lecz trudno było im sprostać lepszym technicznie, bardziej zgranym i szybciej jeżdżącym Polakom. Z naszego zespołu wyróżnili się tym razem czterej obrońcy: **Skarżyński, Więcek, Bromowicz i Antuszewicz.**

Bramki dla polskiej drużyny uzyskali: Lewacki 3, Csorich i Jeżak po 2 oraz Palus, Skarżyński i Wróbel po 1.

Schodzących z lodu zwycięzców publiczność żegnała owacyjnie, dziękując im za ładny, choć w anormalnych warunkach przeprowadzony pokaz hokeja na lodzie.

W sobotę gospodarze zaprosili Polaków na wieczór kulturalny, wypełniony tańcami, pieśniami i popisami gimnastycznymi.

Cała wycieczka polska czuje się świetnie, wszyscy cieszą się jak najlepszym stanem zdrowotnym. Jedynie pechowiec Świcarz uległ — niegroźnej zresztą — kontuzji, która jednakże nie przeszkodziła mu w udziale w grze.

CRZZ — Saksonia 11:3 (4:0, 4:0, 3:3)

ALTENBERG (tel. wł.) W niedzielę hokeiści polscy rozegrali drugie spotkanie w NRD. Tym razem wystąpili oni w Altenbergu, gdzie od kilku dni odbywają się zimowe mistrzostwa Saksonii. Altenberg przybrał niecodzienny wygląd. W odświętnej szacie miasteczko to przywitało uczestników zawodów, liczną publiczność, kilkunaście tysięcy młodzieży oraz polską drużynę hokejową, której występ stał się prawdziwą okrasą tej imprezy.

Cała ekspedycja polska była obecna na otwartym konkursie skoków, który zakończył się triumfem zawodników, niedawno goszczących u nas w Zakopanem, na wspólnym treningu z Polakami. Najlepszym bowiem skoczkiem konkursu okazał się Knappe. Równie dobrze znany u nas Leonhardt, uplasował się na drugim miejscu.

[illegible] występ, również i drugie spotkanie ściągnęło na widownię rekordową liczbę widzów. Prawie 10 000 osób wypełniło szczelnie trybuny, okalające dość małe lodowisko. Dowodem szczególnej wagi, jaką przywiązują gospodarze do naszej wizyty, było przybycie do Altenbergu specjalnej ekipy filmowej. [illegible] wiele fragmentów z naszego meczu, które wkrótce będą wyświetlane na ekranach kin NRD w kolorach naturalnych.

Przeciwnikiem naszym była reprezentacja Saksonii, złożona z zawodników mistrzowskiej drużyny Ostglass-Weisswasser i zdobywcy drugiego miejsca w rozgrywkach SG Frankenhausen. Przed meczem przyjęło nas bardzo życzliwie, a młodzież, zorganizowana w FDJ, obdarowała Polaków bukietami kwiatów.

Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem naszych barw. Mimo miękkiego lodu gra była dość szybka i nie pozbawiona cech klasowego hokeja. Zespół nasz górował przez wszystkie tercje nad ofiarnie grającym zespołem Saksonii, wygrywając w efekcie 11:3 (4:0, 4:0, 3:3).

[illegible] towej atmosferze, co najlepiej obrazuje fakt, iż w ciągu całego spotkania nie było żadnych wykluczeń. W drużynie polskiej, grającej bez słabych punktów, najlepiej wypadł Bromowicz.

Bramki padały w następującej kolejności:

I TERCJA: 1 min Csorich, 4 min. Antuszewicz, 8 min. Palus, 11 min. Skarżyński.

II TERCJA: 6 min Wróbel, 8 min. Csorich, 9 min. Jeżak, 11 min. Lewacki.

III TERCJA: 3 min. Unterdoerfer, 4 min. Palus, 8 min Maselko, 10 min. Schindler, 16 min. Lewacki, 18 min. Unterdoerfer.

* * *

W gościnnym Altenbergu pozostajemy jeszcze jeden dzień. W chwili, kiedy czytelnicy SPORTU będą czytać relacje z naszych pierwszych oficjalnych występów w NRD, u w poniedziałek, 22 stycznia rozegramy pokazowy mecz treningowy. Grać będą kombinowane drużyny, złożone z Polaków i Niemców.

We wtorek udajemy się w drogę powrotną do Berlina gdzie po kilkudniowym treningu spotkamy się w sobotę z mistrzem NRD Ostglass Weisswasser, a w niedzielę z reprezentacją NRD.

ZDZISŁAW GRAJKOWSKI



Czołowe zawodniczki Niemieckiej Republiki Demokratycznej w jeździe figurowej na lodzie ćwiczą na tafli berlińskiej Seelenbinder-halle.

Fot. G. Rowell

Członkowie Ogniwa Łódź — dzieciom koreańskim

ŁÓDŹ. Członkowie Łódzkiego Ogniwa w liczbie ponad 50 osób zorganizowali trójki, które kwestują na terenie Łodzi zbierając dary i datki pieniężne na pomoc dzieciom koreańskim, [illegible] gresji napaści imperialistów amerykańskich na ich kraj. Już pierwsze dni tej akcji dały bardzo dobre rezultaty. Do tej pory zebrano 244 sztuk różnej odzieży, oraz 760 zł gotówką.

* * *

Trójki złożone z członków ludowych zespołów sportowych w powiatach bielskim i żywieckim zebrały dotychczas około 12 tys. złotych w gotówce i kilka tysięcy sztuk podarków, głównie ciepłej bielizny, pończoch i rękawiczek.

Kadra pięściarska Wrocławia

WROCŁAW. W związku z reformą mistrzostw bokserskich Polski i wyznaczeniem z okręgu wrocławskiego 30 zawodników do mistrzostw (po 3 z każdej wagi) oprócz członków kadry narodowej, wrocławski OZB powołał kadrę okręgową, złożoną z 64 zawodników.

Znany pięściarz wrocławski Waluna, [illegible] kontuzję ręki dłuższy czas pauzował [illegible] bieżącym sezonie. Waluna został zaliczony do kadry okręgowej.

Powstały już pierwsze sekcje fachowe GKKF

W ub. niedzielę powstały pierwsze sekcje fachowe GKKF. Są nimi sekcja **wioślarska, pływacka, szermiercza, łucznicza i tenisa stołowego.** Na odbytych w niedzielę ostatnich walnych zgromadzeniach Polskich Związków Sportowych aktyw społeczny zbilansował swoją dotychczasową działalność i przystąpił do dalszej pracy, opartej na nowych trwalszych podstawach [illegible]

W rzeczowej dyskusji wyrażono podziękowanie działaczom za ich wielki [illegible] oraz w organizację nowego sportu ludowego. Znaczna większość tych działaczy przystąpi obecnie do dalszej pracy w oparciu o nowe formy organizacyjne.

Pierwsze plenarne posiedzenie sekcji wybrały już prezydia i jednocześnie przekazały członkom sekcji z terenu wskazówki, jakimi winni się kierować przy współdziałaniu z WKKF, przy organizowaniu sekcji wojewódzkich i powiatowych. Przedyskutowano i uchwalono regulamin sekcji GKKF w oparciu o które w najbliższym czasie będzie można opracować regulaminy sekcji wojewódzkich i powiatowych, dokonać ich wyboru na konferencje aktywu sportowego. Ponadto przedyskutowano kalendarze rozgrywek i imprez o charakterze ogólnokrajowym i miejscowym, które stały się jednocześnie planem pracy organizacyjnej na najbliższy rok. W planach pracy sekcji uwzględniono również szeroko zagadnienia szkoleniowe, obozy itp.

Polski Związek Wioślarski

Składając sprawozdanie z działalności za r. 1950, przedstawiciele zarządu PZW podkreślili ożywioną działalność pewnych okręgów takich jak **Poznań, Bydgoszcz, Wrocław, Warszawa,** podkreślając jednocześnie brak dostatecznej [illegible] krzywę, jaki przeżywa obecnie wioślarstwo krakowskie, które ma już tylko zawodników zaawansowanych wiekiem, a nie wyszkoliło sobie świeżego narybku młodzieży. Źle również w PZW wygląda praca na odcinku sportu kobiecego. Wśród klubów na czoło wysunęły się oba kluby bydgoskie **Związkowiec i Kolejarz oraz Ogniwo Kalisz.** Wśród zrzeszeń prowadzą Związkowiec przed Ogniwem i Kolejarzem.

Jak dotychczas na liście klubów wioślarskich nie widzimy zupełnie LZS. W jednym tylko wypadku podkreślono opiekę AZS Kraków nad LZS Czernichowie.

Nie zapomniano o akcji turystyki wodnej. Na tym odcinku wioślarze notują nowe osiągnięcia w postaci przepłynięcia osad po nowych trasach dotąd nieznanych wioślarzom na Mazurach. PZW przyznał dyplom dla wioślarza **Kulesy,** który pomimo podeszłego wieku (liczy przeszło 70 lat) dokonał w 1950 roku wycieczek na [illegible]

Na przewodniczącego sekcji GKKF wybrano **Jurkowskiego z Poznania.** Ponadto do prezydium wybrano Nowotkę, Jarocką, Jozińską, Burzyńskiego, Raparckiego, Borkowskiego, Capka, Koryckiego, Byszewskiego, Długoszewskiego, [illegible] Do plenum sekcji, liczącego 30 członków, wybrano szereg działaczy z całej Polski niemal ze wszystkich ośrodków wioślarskich.

Polski Związek Szermierczy

W obecności przedstawiciela GKKF **Cepulisa** odbyło się walne zgromadzenie PZS, na które przybyli przedstawiciele wszystkich okręgów. Sprawozdanie z działalności związku w roku 1950 złożył płk. **Fiński,** podkreślając [illegible] czego wśród ludzi pracy licznych ośrodków. Stwierdził on, że szermierka cieszy się coraz większą popularnością wśród szerokich mas naszego społeczeństwa. Znacznie wzrosła ilość sklasyfikowanych zawodników, których obecnie mamy 835 w porównaniu do 371 w roku 1949. Położono wielki nacisk na uzyskanie przez szermierzy norm do odznaki SPO, przy czym wielu z nich normy te osiągnęło już w stu procentach. Do takich należą zasłużony mistrz sportu kpt. **Fokt, Skupieniówna** i inni.

Pierwsza konferencja aktywu sportu szermierczego wybrała sekcję GKKF, przy czym do prezydium weszli płk. Fiński, zasłużony mistrz sportu, kpt Fokt, mjr. Brzezicki, mjr Rajewski, Guolnet, Miszewski, Nawrocki, Lasoń, Kwietniewska, Czyplonka.

Polski Związek Pływacki

W żadnym roku nie padło w Polsce tyle rekordów pływackich co w roku 1950. Już tylko trzy rekordy z lat przedwojennych pozostały jako [illegible] Jednakże znaczna część tych rekordów odbiega poważnie od czołówki nie tylko światowej, ale i europejskiej. Nasze nowe rekordy muszą być w dalszym ciągu bite, gdyż w [illegible] my na szarym końcu. Zupełnie źle przedstawia się sprawa skoków do wody, gdzie nie możemy stwierdzić absolutnie żadnego postępu.

Dla umasowienia sportu pływackiego zrobiono wiele w ostatnim okresie. Ale ponieważ spuścizna pozostawiona nam w tej dziedzinie z lat przedwojennych, jest bardzo nieznaczna, musimy jeszcze zdwoić wysiłki, aby akcją pływania objąć szersze kręgi społeczeństwa. Wprowadzenie pływackich norm do odznaki SPO niewątpliwie przyczyni się do tego zadania. Choć pływacy notują znaczne [illegible] niczych, liczba zarejestrowanych pływaków [illegible] tysięcy. Przodują w pływactwie **Śląsk i Pomorze,** to ostatnie dzięki znacznemu umasowieniu tej dyscypliny sportu.

Trzydziestu dwóch członków sekcji GKKF zostało wybranych przez konferencję aktywu, w którą przekształciło się [illegible] uchwały o likwidacji związku. **Prezydium sekcji stanowią:** Gruda, Serafin, Grasiewicz, Kędzierzawski, Czarnecki, Leśniewski, Cygański, Chudy, Czaperski, Tygerman, Grądkowski, Kuśmierz, Konarski i inni.

Polski Związek Łuczniczy

Zwiększyło się zainteresowanie strzelectwem [illegible] co spowodowało, że w roku ubiegłym startowało ogółem w zawodach ponad 5 000 zawodników (w tym również w zawodach korespondencyjnych). Zawodnicy ci zgrupowani są w 22 sekcjach łuczniczych na terenie całego kraju. Umasowienie sportu łuczniczego napotyka na poważne trudności w postaci braku sprzętu oraz odpowiednich torów łuczniczych.

Do prezydium sekcji GKKF wybrano Opiłowskiego jako przewodniczącego oraz Leśniewskiego, Pazdaja, Prugera, Piotrowskiego, Rudzińską, Zawiślańskiego R. i Zawiślańskiego L.

Polski Związek Tenisa Stołowego

Z 17 okręgów Związku Tenisa Stołowego na ostatnie walne zgromadzenie związku przybyło tylko 11 delegatów. A więc 6 okręgów nie było w ogóle reprezentowanych, co źle świadczy o dyscyplinie działaczy tej dziedziny sportu. Ważnym osiągnięciem organizacyjnym związku jest utworzenie nowych czterech okręgowych związków w Rzeszowie, Olsztynie, Białymstoku i Opolu oraz zreorganizowanie okręgów w Gdańsku i Kielcach. Związek zrzesza obecnie około ośmiu tysięcy zawodników, z czego około 1 000 stanowią kobiety. Najwięcej klubów ma okręg śląski, następnie wrocławski.

Związek, pomimo niewątpliwych osiągnięć, ma również i poważne braki w swojej pracy, które w przyszłości musi sekcja fachowa GKKF naprawić. Do nich należy przede wszystkim brak właściwej weryfikacji sędziów oraz niedostateczne przygotowanie pod względem ideologicznym członków kadry zawodniczej i sędziowskiej. Brak w sprzęcie i nie zawsze jego odpowiednia jakość muszą w najbliższej przyszłości ulec radykalnej likwidacji.

Do prezydium sekcji wybrano Danielewicza, Stanisżewskiego, Tłuchowskiego, Melrackiego, Twardo, Matuszewskiego i Dąbrowę M.

H. K.

NA PŁYWALNIACH i basenach

Dwa nowe rekordy Polski

Śląsk — Kraków 90:54

BYTOM. O wysokim zwycięstwie pływaków śląskich zadecydowała.... grypa, która poważnie przetrzebiła szeregi drużyny krakowskiej. Nie startowała na skutek choroby Szymańska, Korecka, Pstrokońska, Kękuś, Kornecki i waterpolista Kowalski.

Uzyskane w niedzielnych zawodach wyniki zawiodły raczej nasze oczekiwania. Jedyną niespodzianką było pewne zwycięstwo Gryszczykówne; w konkurencji 100 m. dowolnym nad Dzikówną. Gryszczykówna uzyskała dobry czas 1.16,8 min.

Emocjonujący przebieg miała „setka" mężczyzn. Po zażartej walce wygrał Prócel (czas 1.02,6). Najlepszy sprinter Krakowa Ciężki uzyskał czas 1.03,8.

Ściągnięty niemal prosto z łóżka rekonwalescent Gremlowski wygrał pewnie 400 m dowolnym w słabym jednak jak na swoje możliwości czasie 5.24,9.

KOBIETY: 100 m dow. 1) Gryszczykówna (Śl.) 1.16,8; 2) Dzikówna (Śl.) 1.18,2. 400 m dow. 1) Dzikówna (Śl) 6.08,6; 2) Jaroszyńska (Kraków) 7.15,0; 100 m grzbietowym: 1) Gryszczykówna (Śl) 1.30,8; 2) Dobranowska (Kraków) 1.34,2; 200 m klasycznym: 1) Dobranowska (Kraków) 3.18,6; 2) Kubikówna (Kraków) 3.27,6; Sztafeta 4x100 m zmiennym: 1) Śląsk (Gryszczykówna, Gellnerówna, Wencldówna, Dzikówna) 6.14,4; 2) Kraków (Wacikiewicz, Kubiak, Dobranowska, Jaroszyńska) 6.34,6.

MĘŻCZYŹNI: 100 m dowolnym: 1) Procel (Śl) 1,02,6 2) Ciężki (Kraków) 1.03,8; 400 m dowolnym: 1) Gremlowski (Śl) 5.24,9; 2) Gadzikiewicz (Śl) 5.39,6; 100 m grzbietowym: 1) Procel (Śl) 1.17,3; 2) Langer (Śl) 1.18,8; 200 m klasycznym: 1) Kuklok (Śl) 2.51,5; 2) Krause (Śl) 2.56,2; Sztafeta 4x200 m dowolnym: 1) Śląsk (Zimny, Gremlowski, Procel, Gadzikiewicz) 10.46,6; 2) Kraków (Belczyk, Krokoszyński, Ciężki, Kasprzyk) 11.57,8.

W meczu waterpolowym wygrał Śląsk [illegible]

Łódź — Szczecin 92:51

ŁÓDŹ. Mecz pływacki o Puchar Miast, rozegrany w Łodzi między reprezentacją tego miasta, a reprezentacją Szczecina zakończył się jak ogólnie przewidywano, dość wysokim zwycięstwem gospodarzy 92:51. W barwach Łodzi zabrakło Dobrowolskiego oraz niedysponowanych Ciemniewskiej i Proniewiczówny.

Brak silnej rywalizacji spowodował, że uzyskano czasy naogół przeciętne. Jedynie Boniecki postarał się o to, aby do listy rekordów Polski w rubryce „konkurencja 100 m. st. grzbiet." wpisano nowy czas — 1.12. Poprzedni rekord należał również do tego zawodnika i wynosił 1.13,9.

Przed wyścigiem na 100 m. st. grzbiet kobiet do stolika sędziowskiego łodzianka Kamińska zgłosiła próbę zaatakowania rekordu okręgu. Próba udała się i obecnie wynosi 1.33,2.

Gdy czytelnik zacznie przeglądać wyniki na chwilę na pewno zastanowi się nad tym, dlaczego w konkurencji kobiet na 400 m st. dow. są zwycięzcy, a brak jest czasów. Otóż, należy od razu wyjaśnić, w wyścigu tym [illegible] częty za wcześnie, zdezorientował mierzących czas. Po przepłynięciu 350 m. dwie zawodniczki, które zdecydowanie prowadziły, uważały, że wyścig został zakończony. Przybyły do brzegu basenu i zanurzając się regulowały już tylko oddech. W ten sposób został zmierzony czas tylko na 350 m. Dopiero na sygnał kierownika zawodów, zawodniczki odbiły od brzegu basenu, by przepłynąć ostatnie 50 m. Ponieważ różnica między pierwszymi a pozostałą dwójką była dość duża, ta mała gafa nie spowodowała rewelacyjnego przetasowania. Pierwsza bieg skończyła Machlakiewicz przed Bochowską.

Wyniki techniczne: MĘŻCZYŹNI — 400 m. dow. 1) Jerra Łódź 5.13,2; 2) Włodarczyk Szczecin 5.34,5 (rekord okręgu szczecińskiego), 200 m. st. klas. 1) Gorzkowski Łódź 2.59,1; 2) Jana Łódź 3.5,6. 100 m. st. grzbiet. 1) Boniecki Łódź 1.12 (rekord Polski), 2) Stelmaszczyk Szcz. 1.13,1. 100 m. st. dow. 1) Boniecki Łódź — 1.05,3; 2) Włodarczyk Szcz. 1.07,2. Sztafeta 4x200 m. st. dow. 1) Łódź 10.42; 2) [illegible]

KOBIETY: 200 m. st. klas. 1) Malinowska Łódź 3.26,8; 2) Świącka Szcz. 3.51. Niefortunny wyścig 400 m. st. dow. 1) Machlakiewicz Łódź, 2) Puchowska Łódź, 3) Zacharewicz Szczecin. 100 m. st. grzbiet. 1) Kamińska Łódź 1.33,2 (rekord okręgu); 2) Roda Szczecin 1.42,8. 100 m. st. dow. 1) Sobczakówna Łódź 1.20,6; 2) Machlakiewicz Łódź 1.24,6. Sztafeta 4x100 m. st. zmiennym 1) Łódź 6.22,3. 2) Szczecin [illegible]

Mecz waterpolowy przyniósł zwycięstwo Łodzi 11:8 (6:4).

Wrocław — Warszawa 62:73

W ramach zawodów Cichoński na 200 m styl. klas. B ustanowił nowy rekord Polski 2,50,4. Na tym samym dystansie Petruszewicz (Wrocław) poprawił rekord okręgu dolnośląskiego, uzyskując 2,51,8. Na 100 m styl. grzbiet. Jaśkiewicz (Wrocław) uzyskał także najlepszy wynik okręgu 1,17,3. Trzeci rekord był dziełem Ronczewskiej na 200 m styl. klas. 3,24,8, czwarty wreszcie ustanowiła sztafeta Dolnego Śląska 4×200 m styl dow., uzyskując 10,06,7.

WYNIKI: 400 m styl. dow.: 1. Lewicki (Wrocław) 5,30,7. 2. Manowski (Wr) 5,33. 100 m styl grzbiet.: 1. Jaśkiewicz (Wr) 1,17,3. 2 Jaworski (Warszawa) 1,21,2. 200 m styl. klas.: 1. Cichoński (W-wa) 2,50,4. 2. Petruszewicz (Wr) 2,51,8 3. Szołtysek (W-wa) 2,52,6. 100 m styl. dow.: 1. Manowski (Wr) 1,04,3. 2. Lewicki (Wr) 1,05. 4×200 m styl. dow.: 1. Wrocław 10,06,7 2. Warszawa 10,10,5.

KOBIETY: 400 m styl. dow.: 1. Byszewska (W-wa) 6,55,5. 2. Pialkowska (W-wa) 7,06,3. 200 m styl. klas.: 1. Ronczewska (Wr) 3,24,8. 2 Minikiel (W-wa) 3,26,3. 100 m styl. grzbiet.: 1 Pialkowska (W-wa) 1,30,8 2. Kirchnerówna (Wr) 1,33,2. 100 m styl. dow.: 1. Byszewska (W-wa) 1,26,7 2. Cuszkówna (Wr) 1,27,7. 4×100 m styl. zmien.: 1. Warszawa 6,17,5. 2. Wrocław 6,20,8.

Poznań — Gdańsk 85:58

POZNAŃ. W spotkaniu tym padło pięć rekordów okręgowych. Trzy ustanowili zawodnicy poznańscy, dwa Wybrzeża.

TABELE PŁYWACKIEGO PUCHARU MIAST

Grupa I			
Śląsk	3	6	275:156
Kraków	3	4	225,5:208,5
Warszawa	3	2	187,5:235,5
Wrocław	3	0	166:256

Grupa II			
Łódź	2	4	178:108
Poznań	3	4	227:203
Gdańsk	2	2	154:133
Szczecin	3	0	150:273

Liga koszykówki żeńskiej

Faworyt rozgrywek ligi kobiecej, warszawski AZS doznał w niedzielę ponownej porażki, ulegając drużynie Spójni i oddając jej tym samym prowadzenie w tabeli. Spotkanie outsiderów tabeli przyniosło ponowne zwycięstwo koszykarkom gdańskiej Spójni, które przesądziło nieuniknony spadek włókniarek z szeregów ligi.

Spójnia Warszawa	7	6:2	246:143
AZS Warszawa	7	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kraków	5	4:1	151:125
Kolejarz Warszawa	6	[illegible]	[illegible]
Spójnia Gdańsk	7	2:5	176:245
Włókniarz Łódź	7	0:7	151:241

SPÓJNIA W-WA — AZS W-WA 34:23 (12:14)

WARSZAWA (tel. wł.) Koszykarki Spójni były drużyną bardziej skonsolidowaną i odniosły zasłużone zwycięstwo. Najlepszymi zawodniczkami [illegible] Rogowska, przy czym ta ostatnia wyróżniła się ponadto największą ilością zdobytych koszy (14). Wśród akademiczek wyróżniła się Gruszczyńska [illegible]

SPÓJNIA GDAŃSK — WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ 36:32 (21:20)

GDAŃSK. (tel. wł.) — Lepsza kondycja [illegible] koszykarek Spójni, która zepchnęła tym samym łodzianki zdecydowanie na ostatnie miejsce w tabeli. Punkty uzyskały: dla Spójni: Edelman 16, Wilska 12, Moczarska 4, Ławrynowicz 3 i Kozikowska 1. dla Włókniarza: Paprotówna 10, Smoczewska 14, Peskówna 6, Błażyńska 4 i Grabowska 1.

I. Liga koszykówki męskiej

Cztery mecze I ligi zakończyły się we wszystkich wypadkach pewnymi zwycięstwami gospodarzy.

Po dziewiątej rundzie mistrzostw tabela wygląda następująco:

Spójnia Gdańsk	9	8:1	394:318
Spójnia Łódź	9	7:2	420:346
Kolejarz Poznań	9	7:2	405:353
Gwardia Kraków	9	4:5	356:353
Włókniarz Łódź	9	4:5	391:413
Ogniwo Kraków	9	3:6	335:402
AZS Warszawa	9	3:6	344:374
Stal Poznań	9	0:9	283:386

OGNIWO KRAKÓW — AZS WARSZAWA 61:42 (28:26)

KRAKÓW. (tel. wł.) Po pierwszej połowie przeprowadzonej przy zupełnie równej grze obu zespołów, druga część gry przyniosła zdecydowaną przewagę miejscowym, którzy w ostatnich 5 min. spotkania uzyskali 19 punktów przy 2 koszach przeciwnika. Najlepszymi strzelcami drużyn byli: Ludwik 21, Pacuła 19 i Ciesielski R. 13 w Ogniwie oraz Lipowski 21 i Popławski 11 wśród akademików.

KOLEJARZ POZNAŃ — GWARDIA KRAKÓW 37:29 (11:15)

POZNAŃ. Kosze dla Kolejarza: Różkiewicz 12, Grzechowiak 10, Fengierski 7, Bajer 5, Jarczyński 2, Matysiak 1.

Dla Gwardii — Dąbrowski 11, Wójcik i Arlet po 7, Kowalówka 3, Azio 1.

SPÓJNIA GDAŃSK — WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ 57:19 (13:8)

GDAŃSK. (tel. wł.) Gra bardzo żywa i na dobrym poziomie. Zwycięstwo uzyskali gospodarze dzięki lepszej dyspozycji strzałowej i większej szybkości. Punkty zdobyli dla miejscowych: Wójtowicz 12, Markowski I 17, Lelonkiewicz, Wętyk i Markowski II po 4 oraz Apsenheimer 2, dla gości: Maciejewski 10, Kaczmarek 5 oraz Kozłowski i Wojciechowski po 2. Sędziowali Elbanowski z Warszawy i [illegible]

SPÓJNIA ŁÓDŹ — STAL POZNAŃ [illegible]

II. Liga

W II lidze rozegrano tylko 3 spotkania. Nie doszedł do skutku mecz Kolejarza Toruń z Kolejarzem Warszawa, który został przełożony na termin późniejszy.

Mimo pauzowania toruńczycy utrzymali się nadal na czele tabeli, wyprzedzając lepszym stosunkiem koszy posiadających równą z nim ilość punktów Kolejarzy z Ostrowa i Gdańska.

Tabelka

Kolejarz Toruń	8	6:2	361:292
Kolejarz Gdańsk	9	6:3	380:348
Kolejarz Ostrów	9	6:3	377:322
Kolejarz Warsz.	8	5:3	364:301
Kolejarz Kraków	9	5:4	375:321
AZS Wrocław	9	4:5	296:308
AZS Kraków	9	3:6	306:415
Stal Świętochł.	9	0:9	278:422

AZS KRAKÓW — STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE 48:40 [illegible]

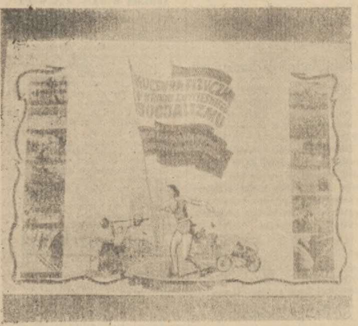
KOLEJARZ OSTRÓW — KOLEJARZ KRAKÓW 42:37 (22:11)

KOLEJARZ GDAŃSK — AZS WROCŁAW 28:26 (14:10)

„GAZETKI ŚCIENNE UCZĄ i WYCHOWUJĄ“

„Gazetki ścienne uczą i wychowują" — [illegible] ogólnopolskiej wystawie gazetek ściennych o sporcie radzieckim — zorganizowanej staraniem GKKF w salach warszawskiego „Ogniska".

Wystawa ta jest równocześnie w pewnym sensie podsumowaniem konkursu jaki ogłosił Główny Komitet Kultury Fizycznej w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Konkurs na najlepszą gazetkę



Jedna z gazetek ściennych, która cieszyła się zainteresowaniem zwiedzających.

o sporcie radzieckim wzbudził w terenie duże [illegible]anie, czego dowodem jest pokaźna liczba wyko[illegible] (ponad 1000) oraz szereg eliminacji i wystaw, które odbyły się na szczeblach wojewódzkich.

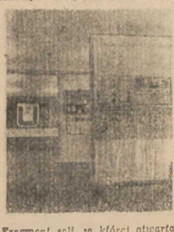
Wyniki konkursu, w którym wzięła udział duża liczba kół, klubów i LZS wykazują, że temat konkursowy cieszył się wśród naszych sportowców dużym zainteresowaniem.

Przegląd gazetek na wystawie dostarczył nam nie tylko bogatego materiału do oceny konkursu ale dał nam możliwości do wykazania wszelkich braków i niedociągnięć jakie [illegible] ciągle jeszcze w redagowaniu gazetek ściennych. Przegląd gazetek konkursowych wykazuje nam [illegible] duże znaczenie i wartości wychowawczo - propag[illegible]owe [illegible] forma pracy kulturalno - oświatowej jaką jest gazetka ścienna.

Ogółem stwierdzić należy, że konkurs [illegible] swoje zadania. Gazetki wykaz[illegible] zainteresowań sportem radzieckim i dowodzą, że członkowie [illegible] kół sportowych rozumieją [illegible] i istotę socjalistycznej kultury fizycznej. Przyznać też trzeba, że [illegible]anie gazetek jest niezwykle ciekawe i różnorodne, zaś ujęcie tematu bogate i pomysłowe. Widać, że wykonawcy dali duży wkład i wiele serca włożyli w przy[illegible]e prac konkursowych.

Najczęstsze błędy

Aby jednak [illegible] nych błędów, k[illegible]na wszędzie zauważyć w gazetkach ściennych,



Fragment sali, w której otwarta jest wystawa gazetek ściennych.

słusznym będzie, gdy na marginesie ostatniego konkursu i centralnej wystawy w krótkim zarysie omówimy rolę i zadanie gazetek oraz te braki, które najczęściej one zawierają.

Za dużo rysunków

Takim najczęściej spotykanym niedociągnięciem jest błędne ujęcie gazetek w fo[illegible]pagandowych plansz lub ozdobnych fotogazetek. „Gazetki" takie cech[illegible] przeładowanie szaty graficznej kosztem treści, której nie ma wcale [illegible] znajduje się ograniczona do min[illegible]. Ta forma gazetek nie jest gaz[illegible] we właściwym tego słowa znaczeniu. Artyku-



„Sport radziecki wzorem dla nas"

łów nie spotykamy tu prawie żadnych. Podpisy pod fotosami są naj[illegible] i niew[illegible]jące, zaś montaż fotosów chaotyczny i różno-tematowy. Nie można powiedzieć aby ta forma pozbawiona była całkowicie walorów propagandowych, nie mniej nie spełnia ona istotnej roli gazetki ściennej.

Gazetka ścienna musi [illegible]stkim jako organ prasowy danego zakładu, instytucji czy koła [illegible]wego być odbiciem życia da[illegible] zespołu, jego osiągnięć, jego niedociągnięć i braków.

Zadaniem gazetki ściennej nie jest dublowanie prasy codziennej. Zadaniem jej jest uwypuklenie na kanwie ogólnych zagadnień konkretnych zadań danego zespołu. Artykuły gazetki ściennej muszą być konkretne, żywe ciekawe i interesujące.

Rysunki nie mogą przytłaczać całości. Treść gazetki musi mobilizować do pracy, musi obrazować dążenia zespołu. [illegible]em krytyki i satyry ukazywać nietylko błędy ale drogę do ich usunięcia. Humor gazetki nie może być oderwany ale zd[illegible] wychowawczy, oparty na żywych przykładach, ośmieszający błędy, bumelanctwo i zły styl pracy.

Tymczasem wśród gazetek, które widzimy w tym roku na wystawie — chociaż bezsprzecznie przyznać trzeba, że wkład pracy w ich wykonanie oraz materiał treściowy są na ogół pozytywne — te właśnie wyżej omawiane błędy najczęściej się powtarzały. Tylko pewien procent gazetek dał nam rzeczywiście obraz i odzwierciedlenie życia i zainteresowań poszczególnych kół.

Najlepsze gazetki

Na wyróżnienie pod kątem omawianych walorów zasługuje szereg gazetek. Wymienić należy gazetki CWKS — dobre pod względem graficznym i treściowym, gazetkę „Ogniwa" „Przyjaźń" oraz wiele ciekawych gazetek szkolnych kół sportowych.

Miłą niespodziankę sprawiły nam gazetki ludowych zespołów sportowych. Gazetki te chociaż w szacie graficznej niedoskonałe a w formie często nieporadne, mają wiele walorów i odpowiadają na ogół wymaganiom, jakie stawiamy gazetom ściennym. Wśród gazetek LZS wyróżniają się: gazetka ścienna z Redy i gazetka Spółdzielni Produkcyjnej z Konstantynowa, na łamach której tak nieśmiało a równocześnie z zapałem występują po raz pierwszy dziewczęta, członkinie LZS przy spółdzielni.

Ciekawa też jest gazetka LZS pod tytułem „Nasze osiągnięcia". Gazetka ta prócz artykułów o sporcie radzieckim zamieszcza kronikę z tego koła oraz naiwny może ale nie mniej powiązany z życiem LZS humor a nawet i aktualną, lokalną satyrę. Gazetka ta wiąże swoją pracę z kołem TPPR oraz apeluje w imieniu komitetu redakcyjnego do członków swego LZS o współpracę przy redagowaniu gazetki.

Nie szkodzi, że gazetki te wykonane są z mało efektownych kartonów, że arty[illegible] nie, a ozdoby wykonane niewprawną i nie fachową ręką. Ale czytając je (a przecież o czytanie chodzi, a nie tylko o powie[illegible]gladnięcie gazetek), widzimy życie [illegible]ych zespołów, odczuwamy ich kłopoty i troski. Takie gazetki spełniają rzeczywiście swoją rolę i są naprawdę or[illegible] w dziedzinie sportu na swoim terenie.

W pracy naszych zespołów sportowych gazetkę ścienną należy otoczyć dużą opieką i celowo ją wykorzystywać. Prócz numerów okolicznościowych i propagandowych należy wydawać gazetkę systematycznie i po przez nią popularyzować osiągnięcia kół i wszystkie problemy kultury fizycznej i sportu.

W walce o nową młodzież, w walce o moralność socjalistyczną naszych sportowców gazetka ścienna dobrze i właściwie redagowana stanie się rzeczywiście dużą pomocą w pracy wychowawczej i poważnym czynnikiem ludowej socjalistycznej kultury fizycznej.

E. SZCZUDŁO

Obfite opady śnieżne w Zakopanem

ZAKOPANE. Ze wszystkich dotychczasowych meldunków spod Giewontu przewijała się stale jedna troska. Kiedy wreszcie spadnie wystarczająca ilość śniegu i utworzy się minimum pokrywy, by umożliwić spor[illegible]

Wczoraj miały się odbyć biegi 26 Unii, poprzedzające ogólnokrajową eliminację, która nastąpi w pierwszych dniach lutego w Krynicy. Napadało jednak tyle śniegu, że na wyznaczonej trasie na Cyrli, pokrywa dochodziła prawie do 80 cm. Trzeba by było mieć do dyspozycji ponad 100 ludzi by choć w skromnej mierze [illegible]

Taki sam los podzieliły zawody [illegible] odznakę sprawności i SPO i to przez [illegible] śnieg, którego do niedawna musiano wprost szukać.

Po ulicach Zakopanego prują ogromne pługi PKS z ledwością utrzymując tempo komunikacyjne. Na [illegible] Wierchu utworzyły się [illegible] śniegowe o wysokości kilku metrów, a wiatr wiał w niedzielę z siłą huraganu. Na linii Myślenickie Turnie — Kasprowy Wierch nie kursowały wagoniki kolejki linowej. W schronisku w Morskim Oku w Tatrach, mieszkańcy mieli znaczne trudności, aby opuścić gościnne pomieszczenia.

Tak przez dzień a raczej w ciągu dwóch dni, zmieniło się wiele w Zakopanem. Gród podhalański zyskał sobie pełne prawo, by znów pretendować do miana „raju" sportów zimowych.

R-219508

Finowie i Anglicy na akademickich zimowych mistrzostwach świata

BUKARESZT. Do organizatorów Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata, które odbędą się w dniach 28. I. — 4. II. w Polanie — Stalin, napływają również zgłoszenia od drużyn zachodnio - europejskich.

Udział swój w zawodach zapowiedziała drużyna studentów angielskich, którzy wezmą udział w zawodach narciarskich i bobslejowych. Do Polany przybyć ma również ekipa studentów Finlandii z akademickim mistrzem świata [illegible] ków — Vainio Pauli. Zawodnicy fińscy wezmą udział w konkurencjach narciarskich.

Zjazdowcy czechosłowaccy na obozie

PRAGA. W Tatrzańskiej Łomnicy od był się tygodniowy obóz przygotowawczy dla 47 najlepszych zjazdowców czechosłowackich, wśród których byli również zawodnicy wyznaczeni do Akademickich Mistrzostw Świata. Najlepszą formę wykazali: Brchel, Spacek, Jura i Slachta.

Narciarstwo - narciarstwo - narciarstwo - narciarstwo

LZS Barania Wisła mistrzem ludowych zespołów w narciarstwie

DOKOŃCZENIE ze STR. 1

Wyniki pierwszego dnia były następujące:

BIEG 16 KM. seniorów: 1) Holeksa (Wisła) 1.03.38 godz.; 2) Dąbrowski (Wisła) 1.09.19; 3) Wieczorek (Szczyrk) 1.10.21; 4) Nogowczyk (Wisła) 1.11.04; 5) Cichy (Wisła) 1.12.45; BIEG 12 KM. juniorów kl. A: 1) Cieślar (Wisła) 1.01.03; 2) Wójcik (Szczawnica) 1.03.08; 3) Szturc (Wisła) 1.11.30; BIEG 9 KM. junioró wkl. B: 1) Cieślar (Wisła) 38.24 min.; 2) Polok (Wisła) 39.53; 3) Samiec (Wisła) 39.55; DZIEWCZĘTA 6 km.: 1) Ciencialówna (Wisła) 34.55; 2) Pustówka (Wisła) 39.07.

W drugim dniu zawodów odbyły się skoki juniorów w klasie A i B na małej skoczni w Malince, bieg zjazdowy seniorów oraz slalom gigant dla juniorów kl. B: 1) Cieślar (Wisła)

Trasa biegu zjazdowego i slalomu prowadziła z Kozińców do Głębców i należała do trudnych.

Wyniki były następujące: Bieg zjazdowy seniorów: 1) Halama (Wisła) 3.00 min.; 2) Wieczorek (Szczyrk) 3.02; 3) Kuciaj (Raba Wyżnia) 3.08; 4) Klaczek (Szczyrk) 3.10; 5) Pilch (Wisła) 3.11.2; 6) Sobol (Wisła) 3.18. Startowało 22 zawodników.

Konkurs skoków juniorów przeprowadzono w 2 kateg. Startowało 20 zawodników. Wszyscy zdobyli normy odznaki SPO. Wyniki były następujące:

JUNIORZY A: 1) Buczek I —Szczyrk skoki 19,5 i 22 m. nota 199.2; 2) Cieślar — Wisła 21 i 22 m. nota 182; 3) Lewicki — Szczyrk 17,5 i 19 m. 174.7; 4) Szturc — Wisła 17 i 18.5 n. 166.0; 5) Buczek II — Szczyrk 15 i 16,5 m. n. 161.0.

[illegible] B: 1) Polok — Wisła skoki 22 i 23 m. nota 205.0; 2) Krupa— Szczyrk 22 i 22.5 m. n. 204.4; 3) Kielasz — Szczyrk 19,5 i 21,5 m. n. 189.2; 4) Cieślar — Wisła 19,5 i 20 m. n. 188.9; [illegible] Samiec — Wisła 20,5 i 20,5 m. n. [illegible]4,7.

Slalom juniorzy A: 1) Greń — Wisła 3.41 min.; 2) Michalski — Polana 3.31,4; 3) Przybyła — Szczyrk 3.54,4; 4) Szturc — Wisła 2.56; 5) Buczek I — Szczyrk 3.16.2. Juniorzy B: 1) Cieślar — Wisła 2.41,4; 2) Klaczek B —Szczyrk 2.46,6; 3) Kielasz — Szczyrk 2.48.06; 4) Orawski — Kozakowice 3.02; 5) Mitręga — Wisła 3.02.8

W III dniu zawodów po całonocnej burzy śnieżnej przy świeżym opadzie śnieżnym ok. 40 cm., odbyły się biegi rozstawne 3x10 km. Startowało 16 drużyn z których 9 ukończyło bieg. I miejsce zajęła drużyna LZS Barania w składzie: Nogowczyk, Dąbrowski, Holeksa — 35,51. Drugie miejsce zajęły drużyny LZS Szczyrk, 3 braci Wieczorków (bez najlepszego Antoniego Wieczorka) i II drużyna LZS Barania (Szturc, Procler, Cieślar Andrzej) — 2.04.40 3) LZS Barania IV 2.05.35 4) LZS Barania VI — 2,12,11.

Wyniki indywidualne: Holeksa Jan (Wisła) 31.03 2) Cieślar Andrzej 34.09 3) Cieślar Paweł 35,34 4) Procler 36,16 5) Wójcik 37,33 6) Kawulok 37,41.

W godzinach popołudniowych odbył się konkurs skoków otwartych 1) Nogowczyk — Wisła skoki: 39,5 m, 34,5 m. 36,5 m — nota 304.7 pkt. 2) Wieczorek Szczyrk 30,5 m 38,5 m 39 m — 304.5 3) Klaczek — Szczyrk — 32, 31, 33,5 — 270,4; 4) Nikiel — Szczyrk 28, 30,5, 31, — 253,1 5) Zandel Istebna 28, 29, 28, — 246.3; 6) Halama Wisła 28.5, 38.5, 30 — 241,2; 7) Procler 23, 29, 25, — 197,7 pkt.

Poza konkursem jako otwierający skoki skakał Tajner uzyskując skoki 41,5 i 40 mtr.

Slalom gigant dziewcząt: 1) Cieślówna Wisła — 4.02 2) Podżorska — Polana 5.07 3) Pustówna — Wisła 5.36; 4) Kowala Wisła 6.21; 5) Frosówna Wisła — 7.54.

Poziom mistrzostw był na ogół lepszy niż w roku ubiegłym.

Wśród rozdanych nagród widzieliśmy mnóstwo cennego sprzętu, jak buty narciarskie, zjazdówki austriackie.

W ogólnej punktacji mistrzostw zwyciężył LZS Barania — Wisła przed LZS Szczyrk.

Mistrzostwa narciarskie wojskomego okręgu krakowskiego

ZAKOPANE. Wojskowe zawody narciarskie Okręgu Krakowskiego przeprowadzone w Zakopanem przyniosły następujące [illegible]

W biegu szta[illegible] startowało 9 zespołów. Zwyciężyła sztafeta z Bytomia w czasie 2:44:24 przed Krak[illegible]

Bieg na 16 km do wieloboju oficerskiego: 1) kpt. Tyczyński—52:01,3; 2) por. Bielicki — 1:05:00; 3) por. Musiał — 1:32,00.

W biegu [illegible] konkurencji kobiet: 1) Ozlóska — 22.42; 2) Raczyńska — 22:51; 3) Hajdukiewicz — 25:21.

W slalomie — startowało 24 zawodników. Zwyciężył Zięba — 2:47.6 sek. przed Gąsienicą — 2:51,3 i Kielarem — 2:53.

W konkursie skoków (na mniejszej skoczni na Krokwi) wzięli również udział poza konkursem narciarze zakopiańscy. Najdłuższy skok miał Jan Kula (CWKS) — 47 m.; 2) Józef Daniel-Krzepiowski — 43 m.; 3) Zarycki (CWKS) — 45 m.; 4) Kozak — 41 m.; 5) Froas (CWKS).

W konkursie skoków wśród zawodników wojskowych Okręgu Krakowskiego: 1) Ziemba ze skokami — 35, 36 - nota 183.4; 2) [illegible] skoki — 30, 36 nota — 182,6; 3) Musiał skoki — 28,31. nota — 180.1.

Bieg 18 km z udziałem 56 zawodników wygrał: 1) Ziemba w czasie 1:18,42,6; 2) Gąsienica — 1:22:27,8; 3) Gabryś — 1:28.18.

W biegu kobiet na 8 km.: 1) Ogniśko — 38.30; 2) Hajdukiewicz — 41.15; 3) Sasik — 44,34.

Mistrzostwa wojsk lotniczych w Zakopanem

ZAKOPANE. W prog[illegible] mistrzostw wojsk lotniczych [illegible] rych się w Zakopanem odbyły się rozgrywki hokejowe, w wyniku których mistrzostwo zdobyła Techniczna Szkoła Lotnicza, wicemistrzostwo — Oficerska Szkoła Lotnicza, 3 miejsce — Zespół Piórkowskiego.

W biegach łyżwiarskich na 1000 i 1500 m zwyciężył Zespół Chmurzyńskiego przed Oficerską Szkołą Lotnicza.

W biegu na 3.000 m. zwyciężył Barszczewski z zespołu Chmurzyńskiego w czasie 6:04,8 przed Wudanowiczem — Techn. Szkoła Lotn. — 6:38.6.

W sztafecie 4x10 km zwyciężył zespół Chmurzyńskiego w czasie 4:7:40,6 przed zespołem Mi[illegible]owskiego — 4.17.30

W biegu na 18 km, wchodzącym w skład wieloboju oficerskiego.

Drużynowo 1) zespół Chmurzyńskiego, w slalomie drużynowo 1) Techniczna Szkoła Lotnicza.

Konkurs skoków, (na małej skoczni pod Krokwią) wygrał Trzebunia skokami 29,29 nota 190 przed Tomaszewskim, — skoki 29,24 m i nota 120,3 pkt.

Eliminacje narciarzy Dolnego Śląska

SZKLARSKA PORĘBA (tel.) Narciarze Dolnego Śląska przeprowadzili eliminacje przed Zimowymi Mistrzostwami Zrzeszeń Sport. w Zakopanem. Na [illegible] w Szklarskiej Porębie stanęli przedstawiciele sekcji narciarskich Karpacza, Szklarskiej [illegible], Wrocławia, Wałbrzycha i innych miast Dolnego Śląska.

Eliminacje wykazały, że [illegible] narciarski na terenie Dolnego Śląska rozwija się coraz pomyślniej. Pojawiły się nazwiska nowych zawodników, którzy w bardzo trudnych warunkach toczyli zacięte boje o lep[illegible]

Ostatnie obfite opady śnieżne wytworzyły dużą pokrywę śnieżną, mimo to zawody nie odbyły się w idealnych warunkach. Podczas zawodów padał bezustannie śnieg (świeżego puchu 50 cm.!) a ponadto przeciwny wiatr znacznie utrudniał zawodnikom bieg. O trudnych warunkach podczas biegu na 18 km. może świadcz[illegible] najlepiej fakt, że na 61 startujących zawodników bieg zakończyło tylko 31.

Wyniki biegu na 18 km. były następujące: 1) Radoń — Unia Szkl. Poręba 1.57,58 godz., 2) Lechowicz — Unia Szkl. Poręba 1.49.09; 3) Boroń — AZS Wrocław 2.02,00; 4) Oprocha — Budowlani Karpacz 2.03,46; 5) Kolara — DOW Wrocław 2.05.09; 6) Magiera — Włókniarz Kamienna Góra 2.05.16; 7) Chwalibóg — DOW Wrocław 2.06.01; 8) Szczygiewski — Kolejarz Wrocław 2.07,21; 9) Pawlik — Górnik Wałbrzych 2.10.01; 10) Kędzierski — Unia Szkl. Poręba 2.11,03.

Broda wygrywa konkurs skoków w Szklarskiej Porębie

SZKLARSKA PORĘBA. W sobotę odbył się w Szklarskiej Porębie bieg zjazdowy na trasie 3,500 m, o różnicy poziomów 600 m. Startowało 135 zawodników. Konkurencja odbyła się podczas silnej zawieji, przy słabej widoczności. Pierwsze miejsce zdobył Lechowicz (Unia Szklarska) 6,04. 2) Gawliński AZS Wrocław 6.07; 3) Falkos Budowlani J. Góra 6,13.

W niedzielę odbył się konkurs skoków, który wygrał Broda Stal Wrocław (37.5 — 47.5 — nota 194,1), 2) Jankowski Budowlani J. Góra (41 — 42 — nota 189.1), 3) Biliński AZS Wr. (36—38 — nota 184.9), 4) Holy Unia Szklarska (34,5 — 35 — nota 171,1).

W poniedziałek odbędzie się bieg [illegible]

Zwycięstwo Ogniwa Wrocław

KATOWICE. Ubiegła niedziela ligowych rozgrywek naszych ping pongistów przyniosła następujące rezultaty:

UNIA CHORZÓW — STAL SIEMIANOWICE 6:4

Rozegrany w Kochłowicach mecz ligi tenisa stołowego pomiędzy Stalą Siemianowice i Unią Chorzów zakończył się po zaciętej walce zwycięstwem Unii 6:4. Punkty dla Unii zdobyli Otremba 3, Suszczyk 2, Krauke 1, dla Stali Kawczyk 2, Piechaczek 1 debel Krawczyk-Robok po 1.

Ogniwo Kra[illegible] — Ogniwo Wrocław 3:7

Włókniarz Łódź — Ogniwo Lublin 7:3

Budowlani Warszawa — Kolejarz Warszawa 7:3

Tabelka ligowych rozgrywek

Ogniwo Wrocław	7	14	49:21
Budowlani Warszawa	8	13	50:30
Ogniwo K[illegible]	7	12	42:28
Kolejarz Warszawa	7	11	38:32
Unia Chorzów	7	7	36:34
Stal Siemianowice	7	6	37:33
Włókniarz Łódź	7	6	30:40
Ogniwo Lublin	7	4	30:40
Stal Poznań	8	3	31:49
Kolejarz Toruń	7	1	17:53

Dobre wyniki na pierwszym kroku lekkoatletycznym ZKS Stal

POZNAŃ. Pierwszy krok lekkoatletyczny, zorganizowany przez ZKS Stal zgromadził na starcie młodzież z państwowego gimnazjum mechanicznego i liceum im. Dąbrówki. Na ogół osiągnięto zadowalające wyniki. M. in. 2 młode zawodniczki liceum im. Dąbrówki — Zarębska i Bartkowiakówna osiągnęły w skoku wzwyż po 1.30 m. a 16-letni Cheliński (PGM) uzyskał następujące wyniki: w skoku w dal— 5.50 m. w skoku wzwyż 1.61 m. a w pchnięciu kulą 9.62 m. Ogółem startowało 25. zawodników i 5 zawod[illegible]

NOWA HUTA

Mistrzostwa Nowej Huty w tenisie stołowym

KRAKÓW, (tel. wł.) — Nowa Huta ma pierwsze swoje mistrzostwa. Są nimi rozgrywki w tenisie stołowym, rozpoczęte w ub. tygodniu przy udziale 12 drużyn, podzielonych na dwie grupy. Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki: PPFK III — PPRK II 1:2 oraz Betoniarnia 6.ek — AGB K 5:4. Rozgrywki eliminacyjne zostaną ukończone jeszcze w bież. miesiącu, po czym w pierwszej połowie lutego odbędą się półfinały, a z końcem miesiąca finały.

Rozgrywkom towarzyszy olbrzymie zainteresowanie, tak że świetlice, w których odbywają się spotkania, są przepełnione publicznością.

Na skoczniach i trasach narciarskich zagranicą

WŁOCHY. Zeno Colo, zjazdowy mistrz świata, na zawodach w Wengen w najsilniejszej konkurencji międzynarodowej przegrał wszystkie: zjazd, slalom i kombinację. Zjazd wygrali Austriacy Schneider (2.32,7) i Linherr (2.33) przed Colo (2:34,8), Włochem Gartnerem, Szwajcarem Perrenem i Francuzem Oreillerem. W slalomie pierwszym był Norweg Stein Eriksen przed Szwajcarem G. Schneiderem, Francuzem Couttet i Austriakiem O. Schneidrem. Ten ostatni wygrał kombinację przed Gartnerem i Colo. Mistrz olimpijski Oreiller był siódmy.

PIERWSZY wielki konkurs skoków w Norwegii zgromadził elitę młodych skoczków ze starą gwardią Ruudów, Andersenów. Startował również Szwed Dan Netzell (rekordzista świata). Konkurs odbył się na skoczni Hannibala w Kongsbergu. Zwyciężył Kroken (57 i 59.5 m) nota 149.3 pkt., 2) Thrane (55 i 58 m) nota 148.6 pkt., 3) mistrz świata Bjoernstad (55 i 59 m), 4) Netzel i mistrz olimpijski Petter Hugsted. Siódme miejsce zajął b. mistrz Polski, stary Reidar Andersen (55.5 i 56 m), ósme Aasgoern Ruud. Birger Ruud był 21 a Y. Myrha 24.

PRASA FIŃSKA podaje, [illegible] na zawodach narciarskich w Czechosłowacji w dniach 14 — 18 II. startować mają: Paulo Vaino (skoki), Korhonen, Niemela, Saarinen i Hattari (biegi) Varlianen i Kaipala (konkurencje zjazdowe). Na zawody te oprócz Finów otrzymali zaproszenie zawodnicy radzieccy, NRD, polscy, rumuńscy i węgierscy.

NIEMIEC Weiler skoczył na wielkiej skoczni Muehlenkopf w Willingen 101 m. Gehring uzyskał 97 m a Kleistl 91 m.

ZAWODY Polskiego Klubu Sportowego Groń w Nydku za Olzą (z drugiej strony Czantorii), odbędą się w dniach 3 i 4 lutego. (es)

Hokeista w karykaturze Ałaszewskiego



Polej

ATK — mistrzem Czechosłowacji we florecie

PRAGA. Mistrzem Czechosłowacji w szermierce drużynowej we florecie został zespół ATK, który po odniesieniu trzech zwycięstw w decydującym spotkaniu zremisował z Dynamo — Slavia 8:8, uzyskując jednak lepszy stosunek trafień 66:59. Drugie miejsce zajęło Dynamo — Slavia przed SNB Bratysława.

Fakty i Ludzie

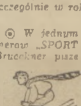
⊙ Szwedzki związek lekkoatletyczny wyznaczył już kadrę na trening przed Olimpiadą w Helsinkach. Trenerzy i instruktorzy szwedzcy zgłosili listę około 140 zawodników, z czego związek skreślił prawie połowę, powołując do kadry 76 lekkoatletów i lekkoatletek.

⊙ Wbrew szumnej reklamie organizatorów tegorocznych mistrzostw hokejowych „świata" w Paryżu, drużyna Lethbridge Maple Leafs, która reprezentować będzie Kanadę, jest zupełnie przeciętnym zespołem. Kanadyjczycy po przyjeździe do Europy rozegrali 5 spotkań w Anglii, ponosząc 4 porażki, a tylko jeden mecz wygrywając. Lethbridge Maple Leafs przegrali między innymi z Panterami Nottingham 6:8, z Streatham 2:3 a z Earls Courts Rangers 1:5 (!!!)



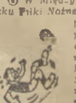
⊙ O potężnym rozwoju sportu w Rumunii świadczą następujące cyfry. W roku 1945 liczba zarejestrowanych sportowców wynosiła 24.039. W roku 1948 było ich już 53.334 a dziś 310.000. W roku 1948 Rumunia dysponowała 566 boiskami. Dziś jest ich 1.536. Dzięki oparciu o masy, rumuńska kultura fizyczna uczyniła imponujący krok naprzód. Wyraźny wzrost poziomu dał się zauważyć szczególnie w roku 1950.

⊙ W jednym z ostatnich numerów „SPORT - ECHO" Horst Brueckner pisze o pobycie narciarzy NRD na obozie kondycyjnym w Zakopanem. W artykule tym między innymi czytamy: „Gdy przed kilkoma laty jakaś delegacja sportowa wracała z zagranicy, osiągnięcia jej wyrażono w sekundach, metrach i odległościach. Powrót I delegacji sportowców NRD z Zakopanego różni się zasadniczo od powrotów naszych ekip sportowych w latach uprzednich. Wynikiem pobytu naszych narciarzy w wysokich Tatrach, ze sportowcami polskimi jest stwierdzenie, że wróciliśmy bogatsi o cały arsenał doświadczeń z dziedziny sportu narciarskiego, i że pobyt nasz wzmocnił przyjaźń pomiędzy narodami Polski i NRD.



Omawiając doświadczenia sportowe z Zakopanego, Horst Brueckner podkreśla, że największe korzyści odnieśli slalomiści, którzy posiadali największe zaniedbania. Wspólny obóz pozwolił im na zapoznanie się z nowoczesną techniką zjazdu slalomowego, dotąd zupełnie im nieznaną.

⊙ W Międzynarodowym Związku Piłki Nożnej (FIFA) powstało pewnego rodzaju przesilenie na tle obsady personalnej stanowisk sekretarza i prezesa. Szczególnie trudna jest obsada stanowiska sekretarza. Dotychczasowy sekretarz Schicker obiecał pełnić swe funkcje aż do zebrania komitetu wykonawczego — FIFA w kwietniu br. w Madrycie. Na stanowisko Rimeta (dotychczasowy prezes FIFA) kandydatami są Frenchell, Seeldrayers i Barassi.



★ Ezzard Charles obronił swój tytuł mistrza świata wagi ciężkiej zwyciężając w Madison Square Garden 34-letniego Lee Oma. Za wyjątkiem pierwszej rundy w której Lee Oma zainkasował silny cios i był groggy, walka była wyrównana. Następnym przeciwnikiem Charlesa w walce o tytuł mistrza świata wszechwag będzie Joe Walcott. Spotkanie rozegrane zostanie w Detroit 7 marca br.

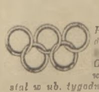
★ Wiedeńską rewię lodową oglądało łącznie w roku ub. 500 tys. osób.

⊙ Najlepszym sportowcem Belgii za rok 1950 został uznany przez jury składające się z 9 czołowych działaczy sportowych — Erik Scholte — zawodowy mistrz motocyklowy świata na szosie.



★ Hokeiści Finlandii, którzy gościli w CSR, a ostatnio u siebie w szeregu miast podejmowali reprezentację Czechosłowacji, mają bogaty program międzynarodowy, pomyślany jako przygotowanie do Zimowej Olimpiady w Oslo w 1952. W lutym rozegrają cztery spotkania w Norwegii i Szwecji, w marcu przewidują swój start w Paryżu, a w drodze powrotnej 4 dalsze spotkania międzypaństwowe — z Austrią, Szwajcarią, Belgią i Holandią.

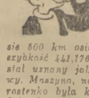
★ Fiński długodystansowiec Koskela wygrał bieg na 3000 m. w Sao Paulo (Brazylia) przed Francuzem Vernierem i Belgiem Thyesem. — Czołowy średniodystansowiec szwedzki Bengtsson na zawodach w hali nowojorskiej pokonany został nieznacznie przez Don Gehrmana na dystansie jednej mili (1609 m) w 4.16.6 min. — Szwedzi wytypowali 76 kandydatów na Igrzyska Olimpijskie w lekkiej atletyce.



★ Ritter von Halt — przewodniczący Niemieckiego Komitetu Olimpijskiego z woli Hitlera, został w ub. tygodniu wybrany prezesem nowego Niemieckiego Komitetu Olimpijskiego w Trizonii. Ogłosił on, że komitet przygotowuje na igrzyska ekspedycję złożoną ze 150 osób. Poza tym w Niemczech zachodnich powstało tzw. „Nowe Niemieckie Towarzystwo Olimpijskie", w którego zarządzie znajdujemy b. reprezentacyjnych zawodników III Rzeszy wychowawców młodzieży hitlerowskiej — Christl Cranz i Gerharda Stoecka.

★ Wacław Weisshaeutel czołowy czechosłowacki maratończyk i biegacz narciarski został wybrany delegatem Liberca na I Czechosłowacki Kongres Pokoju.

Weisshaeutel ma dziś 38 lat, a w biegach narciarskich i lekkoatletycznych startuje już od 23 lat.



★ „Komsomolska Prawda" podaje, że znakomity wynik lotniczy Fostenki, który na maszynie IV kat. na trasie 500 km osiągnął przeciętną szybkość 441,176 km na godz. został uznany jako rekord światowy. Maszyna, na której leciał Fostenko była konstrukcji A. S. Jakowlewa.

★ Międzypaństwowy mecz tenisowy na kortach krytych Szwecja — Dania zakończył się zwycięstwem Szwecji 3:2. Punkty dla Szwecji zdobyli Bergelin wygrywając z Nielsenem 3:6, 9:7, 6:1, 5:6, 8:6 Ulrichem 6:2, 5:7, 7:5, 1:6, 6:4 oraz Torsten, który pokonał Ulricha (Dania) w pięciu setach 6:3, 5:7, 4:6, 6:1, 6:3. Duński debel Nielsen — Ulrich pokonał parę szwedzką 6:3, 6:2, 6:2 a Nielsen wygrał z Torstenem 6:0, 2:6, 6:1, 0:6, 6:4.



⊙ Na Florydzie (USA) odbywają się ostatnio podwodne maratony. Ten nowy „sport" polega na tym, że „zawodnicy" przybierają a raczej wchodzą w strój nurka i... siup pod wodę. Wygrywa ten kto najdalej zajdzie. Atrakcja polega jednak na tym — jak stwierdza prasa amerykańska, — że przy wyciąganiu nurków - zawodników z głębin, i po zdjęciu skafandra okazuje się, że większość ich jest nieprzytomna z wyczerpania a raz zdarzył się nawet wypadek, że zwycięzca był już nieboszczykiem. Rzeczywiście — zabawa.

★ Pierwszy mecz hokejowy odnotowany przez kronikarzy, odbył się 91 lat temu w kanadyjskim mieście Kingston. Po każdej stronie wystąpiło wówczas po 10 hokeistów. Zawody trwały 6 godzin i 20 minut. Es.

Korespondenci terenowi i szkolni donoszą:

Opieka SKS lic. budownictwa nad LZS Mroczeń

POZNAŃ. [illegible] pomocy sportowej SKS przy państw. [illegible] w Poznaniu objęło patronat nad LZS w Mroczeniu p. Kępno. Dla nawiązania [illegible] na dwudniowy pobyt instruktorów sportowych. Zapoznali się oni z warunkami i dotychczasową działalnością tamt. LZS. Przy dużym zainteresowaniu [illegible] stały omówione i przedyskutowane plany dotyczące piłki nożnej, piłki ręcznej i lekkoatletyki. Delegacja wzięła również udział w uroczystości zorganizowanej z okazji 5-lecia działalności LZS.

Podsumowanie dotychczasowych osiągnięć było dowodem właściwej pracy zespołu. Ludowy zespół sportowy w Mroczeniu otrzymał nagrody [illegible] najlepszą działalność w roku 1950.

BENON HENICZ.

SKS w Bytomiu prosi o opiekę swoje władze szkolne

BYTOM. Na terenie PZKH w Bytomiu powstało nowe szkolne koło sportowe obejmujące uczniów klas młodszych, posiadające sekcje: piłki nożnej, tenisa stołowego i szachową. Najbardziej rozwija się sekcja tenisa stołowego. Posiadają dobrze wyposażoną świetlicę ze stołem ping-pongowym.

Członkowie należący do sekcji piłki nożnej rozegrali dwa spotkania międzyszkolne. Mimo porażek trenują dalej.

Obok osiągnięć są i braki. Największym niedociągnięciem są słabe postępy w nauce niektórych „asów" sportowych.

Są również i sportowcy przodownicy w nauce N.p. wzorem sportowca i ucznia jest kol. Złotoś.

Wszyscy członkowie należą do ZMP. W miarę dalszego rozwoju sportu w naszej szkole potrzebna jest opieka o którą proszą członkowie koła.

Fr. Małek

Wrocławscy uczniowie zdobywają normy do SPO w narciarstwie

WROCŁAW. W Karpaczu odbył się kurs narciarski dla młodzieży wrocławskich szkół średnich. Na zakończenie kursu odbył się bieg płaski do SPO. Warunki śniegowe bardzo dobre. Razem z dziewczętami na 47 uczestników normy zdobyło 20 osób.

KONIKIEWICZ.

Spopularyzować sport łyżwiarski na wsi

CIESZYN. Bardzo mało słyszeliśmy do tej pory o łyżwiarstwie na wsi. Również bardzo mało słyszeliśmy o hokeju na lodzie w LZS, a przecież te dwie dyscypliny sportowe powinny [illegible] ków ludowych zespołów sportowych. W każdej wsi można znaleźć kawałek ziemi, na którym można by urządzić bez większych wydatków lodowisko i boisko do gry w hokeja. [illegible] żadnego sprzętu łyżwiarskiego, ani też hokejowego, mimo, [illegible] dzież wiejska jeździ na różnego rodzaju [illegible] własnością. Zachodzi konieczność zakupienia dla LZS potrzebnego im sprzętu. Trzeba również przeprowadzić mistrzostwa powiatowe, wojewódzkie i centralne w jeździe szybkiej na lodzie i hokeju dla LZS. Zawody takie spopularyzują poważnie te dziedziny sportu na odcinku wiejskim i niewątpliwie wyłonią niejednego dobrego łyżwiarza, czy też hokeistę.

Sprawę powyższą podajemy pod rozwagę wydziałowi kultury fizycznej zarządu głównego ZSCh. I spodziewamy się, że niedługo już dowiemy się konkretnie, jak sprawy te zostaną w bież. roku załatwione.

ERWIN SWOBODA.

Sekcja ping-pongowa w Oleśnie czeka na stół do gry

OLESNO. Przy szkole ogólnokształcącej w Oleśnie istnieje jedyna na tym terenie drużyna ping - pongowa. Ma ona na swym koncie wiele imprez międzyszkolnych.

Mimo, że sekcja ta istnieje już od 3 lat, dyrekcja szkoły nie uczyniła nic (mimo interwencji), aby postarać się o stół. Jej członkowie, chcąc trenować, zmuszeni są udawać się do świetlicy miejskiej, gdzie znajduje się jeden stół ping - pongowy. Ponieważ świetlica otwarta [illegible] tylko wieczorem nie zawsze można korzystać [illegible] starej nam się o stół ping - pongowy!

F. H.

Turniej międzyszkolny w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA. AZS Częstochowa po początkowych niepowodzeniach zdołał nareszcie wejść na właściwą drogę rozwojową. Nasz AZS bierze coraz czynniejszy udział w życiu sportowym na terenie Częstochowy.

Obecnie AZS zorganizował turniej międzyszkolny w piłce siatkowej, w którym biorą udział reprezentacje zarówno męskie jak i kobiece [illegible] niej przyczyni się niewątpliwie w znacznym stopniu do popularyzacji tej dziedziny sportu wśród młodzieży szkolnej a równocześnie do podniesienia poziomu biorących w nim udział drużyn.

Henryk Biernacki

Dobra nauka i sport dadzą się pogodzić

STRZELIN. Na pierwszym zebraniu SKS Strzelin w br. szkolnym uchwalono: **„Członek SKS będący uczniem klasy wyższej zostanie w prawach członka zawieszony, gdy wykaże się jednym stopniem niedostatecznym, a uczeń niższej klasy dwoma ocenami niedostatecznymi".**

Jak to wyglądało w praktyce? Przy klasyfikacji na I okres okazało się, że stosując się do powyższej uchwały szeregi SKS musiałyby ulec dużemu przerzedzeniu. Ponad to niektórzy dobrzy sportowcy byli „rekordzistami" pod względem ilości ocen niedostatecznych.

Ale ta smutna sytuacja zaczyna się zmieniać na lepsze.

Kosztowało to nas i naszych profesorów dużo pracy nad zaniedbanymi w postępach sportowcami. Ale wyniki już są. Sportowcy nasi idą w ślady tych, którzy umieją przodować i w nauce i na boisku. Są nimi: Wojtowiczówna, Gostylla i Bugajski.

Trzeba również wspomnieć o wysiłkach naszych wykładowców. Nasi profesorowie nie tylko nie są przeciwnikami sportu, ale czynnie go popierają. Sensację wywołał mecz koszykówki między gronem profesorskim a uczniami. Spotkanie wygrali uczniowie — 32:19.

Na każdym kroku sportowcy naszej szkoły otoczeni są troskliwą opieką władz szkolnych. Nic więc dziwnego, że młodzież strzelińska widzi w profesorach swych serdecznych przyjaciół.

ZBIGNIEW MICHŁA

Jak pracują SKS w Nowym Sączu

NOWY SĄCZ. Na terenie Nowego Sącza działa 7 SKS, nie wszystkie jednak przejawiają działalność.

SKS przy I lic. im. J. Długosza w [illegible] Ministerstwa Oświaty plasując się na II miejscu w woj. krakowskim. Czynnych było 6 sekcji z których najżywotniejsze to: sekcja gier sportowych i lekkoatletyczna. Wśród wyróżniających się sportowców należy wymienić Delewskiego, Zimonia, Steinhaufa, Glaba i Pachonia. 18 członków zdobyło odznaki SPO. Opiekunem koła jest mgr Keller.

Przykładem, jak ZMP ma wpływać na pracę koła jest SKS przy 11-latce żeńskiej im. Marii Konopnickiej. Na każdym zebraniu koła aktywistki ZMP wygłaszają pogadanki ideologiczne. [illegible] piłki ręcznej, w której wyróżniają się zawodniczki: Leśniakówna i Krokówna. W lekkiej atletyce przodują: wszechstronna Sordylówna i Stramkówna. Członkowie SKS budują kort tenisowy. SKS posiada grupę artystyczną, która w „Dniu Górnika" wyjechała do Kleczan, gdzie dała bogaty program artyst. dla górników. Opiekę nad kołem sprawuje prof. Frysiówna.

Nowopowstały SKS przy lic. mechanicznym posiada obecnie najsilniejszą sekcję ping-pongową w Nowym Sączu w składzie: Kosecki, Polec i Zarolle. W sekcji lekkoatletycznej: Michalski, Łubiński i Żelazko. Klub pod troskliwą opieką prof. Derycha prowadzą energicznie kol. Mamak i Maciejowski.

SKS przy lic. handlowym bierze [illegible] wych. Istnieje silna sekcja szachowa oraz narciarska i ping-pongowa żeńska. W pracy w kole wyróżniają się: Biniszkiewicz, Bartosik i Lenartówna. Koło boryka się z licznymi trudnościami np. organizując zabawę w celu uzyskania funduszów na zakupienie sprzętu nie otrzymało pozwolenia dyrekcji.

Dlaczego?

SKS przy lic. odzieżowym może się szczycić silną sekcją gier sportowych, turystyczną, jak też największą ilością zdobytych odznak BSPO.

Należy się spodziewać, że wymienione [illegible] dziej swoją działalność, pozostałe zaś zaczną należycie pracować.

Władysław Sobecki

Nikt się nie opiekuje SKS przy publicznej szkole zawodowej w Krynicy

KRYNICA. SKS przy publ. szkole zawodowej w Krynicy w bieżącym roku zrzesza w swoich szeregach ponad 80 uczniów i uczennic. Posiada 9 sekcji: **hokejową, narciarską, siatkówki, koszykówki, pływacką, tenisa stołowego, piłki nożnej i lekkoatletyczną.** Najsilniejsze są sekcje: hokejowa, siatkówki i koszykówki, najlepszymi sportowcami — Polec, Kurek, Wójcik i Pachowski.

Praca koła nie idzie jednak w należytym kierunku. Zarząd nie wywiązuje się ze swych zadań. Od założenia koła nie odbyło się ani jedno zebranie, ani jedna pogadanka ideologiczna.

Brak sprzętu i nienależyta opieka władz szkolnych daje się bardzo we znaki.

Dotychczas rozegraliśmy w ping - ponga kilkanaście spotkań z miejscowymi drużynami. W siatkówce odnieśliśmy kilka sukcesów. W piłce nożnej graliśmy o Puchar Polski. Tutaj nadmienić trzeba niesportowy stosunek KTH Unia, który nie chciał nam wypożyczyć koszulek ani butów, choć sam nie brał udziału w rozgrywkach o Puchar Polski.

W najbliższym czasie jeżeli mróz dopisze ruszą do igrzysk hokeiści. W próbach o zdobycie SPO startowała większość uczniów. W lutym odbędą się biegi narciarskie do zdobycia normy SPO.

Niestety, jak dotychczas nikt się nami nie zajął, chociaż mamy patrona w miejscowej „Unii". Wierzymy mocno, że w końcu „Unia" się nami trochę zainteresuje.

ANTONI WÓJCIK.

Sukces SKS Kwidzyń

MALBORK. W Malborku odbyły się rejonowe mistrzostwa kuratorium gdańskiego w piłce ręcznej mężczyzn. Rozgrywki przyniosły sukces siatkarzom SKS Kwidzeń, którzy po grach stojących na dość wysokim poziomie, zdobyli pierwsze miejsce i zakwalifikowali się do finałów w Gdańsku.

J. BIENIOWSKI

12-letni ping-pongista

OBORNIKI ŚLĄSKIE. KS „Unia" Oborniki Śląskie przeprowadziła mistrzostwa [illegible] rów i juniorów Obornik Śląskich. Po ciężkich walkach mistrzostwo w grupie seniorów zdobył Karkos Józef, wicemistrzostwo Kaczmarek Franciszek. Mistrzostwo juniorów zdobył Kaczmarek Zdzisław, wicemistrzem został Kubiak.

Rewelacją mistrzostw był młodziutki 12-letni Piotr Kaczmarek, który w [illegible] miejsce, wykazując pełne opanowanie gry. Na zakończenie mistrzostw zostały wręczone dyplomy wydane po raz pierwszy przez młody klub „Unia".

KAZIMIERZ NIEMIEC.

ZKS Kolejarz w Starym Sączu poprawia styl pracy

STARY SĄCZ. Na terenie Starego Sącza istniało kilka klubów i kół sportowych, [illegible] niemal zostały rozwiązane, ze względu na to, że zarządy tych klubów i kół [illegible] wej sekcji piłki nożnej.

Zupełnie inaczej jest teraz. Przed [illegible] nas koło sportowe „Kolejarz". Pracuje już nieźle kilka sekcji: narciarska, bokserska, gimnastyczna, siatkówki, [illegible] i ping-pongowa. Mimo braku sali gimnastycznej młodzież przechodzi [illegible] ganizowanie szeregu masowych imprez narciarskich. Sekcja siatkówki również rozwija się dobrze (nie poniosła ani jednej porażki w 15 meczach rozegranych w sezonie letnim z okolicznymi drużynami). Od swego patrona „Kolejarza" Kraków otrzymaliśmy kilkanaście par kostiumów, dresy, trampki, piłkę i siatkę. Sekcja [illegible] okiem ob. Urlika. Koło otrzymało 4 pary rękawic treningowych. Młodzież nasza z wielkim zamiłowaniem garnie się do boksu.

Zarząd koła nie zaniedbuje również pracy kulturalno-oświatowej. Członkowie SKS korzystają ze świetlicy, która jednakże nie jest jeszcze dostatecznie wyposażona. Zarówno zarząd jak i wszyscy członkowie niewątpliwie przyczynią się do dalszej aktywizacji koła.

Bronisław Paśnicki

Kadry młodych nauczycieli w. f.

Niezwykle ważny dla spraw kultury fizycznej pięcio-miesięczny kurs dla nauczycieli WF rozpocznie się 1. lutego w Szklarskiej Porębie.

Na ZMP spoczywa wdzięczny obowiązek dobrania odpowiednich kandydatów, którzy po skończeniu kursu zostaną natychmiast skierowani do pracy w [illegible]

Ukończenie kursu nie zmusza kandydata do zawodu nauczycielskiego, pozwalając mu na pracę instruktorską w klubach i kołach.

Kurs jest bezpłatny z pełnym utrzymaniem i mieszkaniem. Obowiązujący [illegible] podstawowej.

Podania o przyjęcie na kurs należy nadsyłać jak najszybciej pod adresem kuratorium we Wrocławiu. (o)

PORADNIK „Sportu" DLA KÓŁ SPORTOWYCH

Akcja łyżwiarska

I. Akcja polega na przeprowadzeniu nauki jazdy na łyżwach i prób do SPO.

II. Czas trwania akcji do 30 marca 1951 roku.

III. Nauka jazdy na łyżwach powinna [illegible] w okresie akcji. Grupy ćwiczących nie powinny przekraczać 20 osób. Kurs winien obejmować 10 godzin.

IV. Lodowiska sztuczne przygotować można na [illegible] terenie w pobliżu zbiornika wody. Teren przeznaczony na ślizgawkę należy otoczyć wałem 20 d[illegible] cm. wysokim. Wodę wylewa się dopiero wtedy, gdy grunt zamarznie na głębokość około 8 cm. Na lodowiskach naturalnych wolno prowadzić kursy dopiero gdy grubość lodu wynosi 12 cm.

V. Zadania koła jako organizatora. Koło sportowe winno:

a) zapewnić dla grupy ćwiczącej instruktora (którym może być również sprawny łyżwiarz upoważniony przez WKKF) — prowadzić naukę ja[illegible]ch.

b) poinformować uczestników o ćwiczeniach i normach do SPO w łyżwiarstwie, przyjmować zgłoszenia do próby.

c) wytypować komisję sędziowską odznaki i przedłożyć skład jej do zatwierdzenia właściwemu terenowo KKF.

d) zawiadomić członków komisji sędziowskiej o terminie prób.

e) wydać zaświadczenia wszystkim którzy zdali normy do SPO względnie wpisać fakt zdania norm do legitymacji kontrolnej. Dla młodzieży [illegible] wydawać zaświadczenia ukończenia kursu.

f) złożyć sprawozdanie do KKF o wynikach akcji podając dane na specjalnych formularzach, które można otrzymać w KKF lub w radzie okręgowej swego zrzeszenia sportowego.

VI. Mistrzostwa Koła

Koło winno się starać zorganizować mistrzostwa w biegach i jeździe figurowej.

Koło winno współzawodniczyć z innymi kołami co do ilości przeszkolonych i zdobytych norm do SPO.

Pomocą w pracach koła mogą być wydawnictwa GKKF „Jeździmy na łyżwach" w opracowaniu Z. Nawrockiego i S. Zakrzewskiego oraz Regul. Łyżwiarski.

VII. Wykaz norm jazdy szybkiej na łyżwach

I. DZIEWCZĘTA I KOBIETY
DYSTANS 500 M

lata	15—16	17—18	19—25	26—32	od 33 lat wzwyż
łyżwy krótkie—czas	1:35	1:30	1:25	1:30	1:42
łyżwy wyścig.—czas	1:20	1:18	1:12	1:18	1:20

DYSTANS 1000 M

lata	15—16	17—18
łyżwy krótkie—czas	4:30	4.06
łyżwy wyścig.—czas	3:04	3:48

DYSTANS 1500 M

lata	19—25	26—32	od 33 lat wzwyż
łyżwy krótkie—czas	4:55	5:20	6:50
łyżwy wyścig.—czas	4:05	[illegible]	5:00

II. CHŁOPCY I MĘŻCZYŹNI
DYSTANS 500 M

lata	15—16	17—18	19—29	30—39	od 40 lat wzwyż
łyżwy krótkie—czas	1:24	1:20	1:12	1:25	1:33
łyżwy wyścig.—czas	1:15	1:10	[illegible]	[illegible]	[illegible]

DYSTANS 100 M

lata	15—16
łyżwy krótkie — czas	4:00
łyżwy wyścig. — czas	2:40

DYSTANS 1500 M

lata	17—18
łyżwy krótkie — czas	5:00
łyżwy wyścig. — czas	3:45

DYSTANS 3000 M

lata	19—29	30—39	od 40 lat wzwyż
łyżwy krótkie—czas	8:10	9:00	10:40
łyżwy wyścig—czas	7:30	7:50	8:50

SPORT w krajach Demokracji Ludowej

Węgrzy przygotowują się do mistrzostw w Poianie

W[illegible] akademicy już od wielu [illegible] pilnie przygotowują się do [illegible] mistrzostw świata w Poiana-Stalin. Wyłoniona kadra narciarzy, hokeistów i łyżwiarzy, wyjeżdża do Poiany przed terminem rozpoczęcia mistrzostw, by przeprowadzić tam trening.

W[illegible] wyjazd okazał się konieczny przede wszystkim dla narciarzy, którzy nie mieli dotychczas mo[illegible] treningu, z powodu braku śniegu na Węgrzech.

Hokeiści zgrupowani są od dłuższego czasu na obozie. Treningi przeprowadzają na sztucznym, odbudowanym ostatnio lodowisku. Poza tym biorą udział w mistrzostwach hokejowych i ligi węgierskiej. Trener Kenderassi twierdzi, że zespół jest już dostatecznie zgrany, a poszczególni gracze wykazują dobrą formę.

Na tym samym lodowisku trenują również łyżwiarze — szybkobiegacze. Na ostatnich Akademickich Mistrzostwach Świata, Węgrzy zdołali w tej konkurencji zagarnąć dla siebie większość mistrzowskich tytułów.

Węgrzy są także faworytami w jeździe figurowej. Największą pilność w przygotowaniach do mistrzostw wykazuje rodzeństwo Nagy.

875 rekordów osiągnięto w RPR

BUKARESZT. Wychowanie fizyczne i sport w Rumunii cechował w ubiegłym roku stały i szybki rozwój. Stale zwiększająca się liczba osób objętych w.f. wymagała coraz to nowych kadr instruktorskich.

Aby podołać zadaniom stojącym przed sportem rumuńskim i zapewnić garnącym się do jego uprawiania odpowiednie warunki, duży nacisk położono w roku 1950 na szkolenie kadr instruktorskich oraz rozbudowę i budowę obiektów sportowych. W obu dziedzinach uzyskano poważne rezultaty.

W zakresie szkolenia, zarówno w Bukareszcie jak i w innych miastach, przeprowa[illegible] struktorskich. Odbyło się również 58 kursów dla przodowników wychowania fizycznego młodzieży wiejskiej. W średnich szkołach fachowych oraz w uczelni wychowania fizycznego studiuje ponad 1.300 dziewcząt i chłopców, którzy kształcą się na przyszłych nauczycieli i instruktorów wychowania fizycznego.

W celu podniesienia poziomu ideologicznego i sportowego zawodników wydano w roku ubiegłym w Rumunii 63 książek i broszur o łącznym nakładzie ponad 250 tys. egzemplarzy.

Znaczne osiągnięcia przyniósł sportowi rumuńskiemu ubiegły rok również w dziedzinie budownictwa sportowego. Do najważniejszych pozycji [illegible] ta przygotowawczego dla kolarzy Dinamo w Bukareszcie, wybudowanie hali krytej i budowa stadionu pływackiego w Poianie oraz wybudowanie [illegible] i boisk m. in. w Temeszwarze, Jasach, Piatra Neamts i Aradzie.

Stworzenie przez państwo dogodnych warunków do uprawiania sportu i otoczenie go opieką, umożliwiło zawodnikom rumuńskim znaczne podniesienie poziomu sportowego, czego dowodzi ustanowienie w r. 1950 — 875 rekordów krajowych. Liczba ta jest dwukrotnie wyższa w porównaniu z rokiem 1949, kiedy poprawiono 430 rekordów Rumunii.

Robotnicze igrzyska w ČSR

PRAGA. Już od miesięcy jesiennych [illegible] się przygotowania do [illegible] Igrzysk Robotniczych ČSR. [illegible] organizatorem jest komitet, do którego należą przedstawiciele Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Sportu, Sokoła, przedstawiciele związków zawodowych oraz Czechosłowackiego Związku Młodzieży.

Zimowa część igrzysk składa się z trzech rund eliminacyjnych. Pierwsza odbędzie się w zakładach przemysłowych, szkołach i ośrodkach młodzieży pracującej — uczestniczy w niej młodzież w wieku 15—22 lat. Druga runda przeprowadzona będzie w poszczególnych gałęziach produkcyjnych. Ci, którzy uzyskają najlepsze rezultaty, uczestniczyć będą w trzeciej rundzie jako reprezentanci poszczególnych branż gospodarczych. Staną więc na starcie najlepsi sportowcy z górnictwa, hutnictwa, przemysłu ciężkiego, samochodowego, lotniczego, budownictwa, komunikacji itp.

Na uwagę zasługuje wybór poszczególnych dyscyplin sportowych. Eliminacje odbędą się w narciarstwie, w gimnastyce wolnej i przyrządowej o[illegible]. Dla pierwszej rundy, jeśli chodzi o narciarstwo, został wybrany teren w najbliższych okolicach danego ośrodka młodzieżowego, podczas gdy trzecia runda odbędzie się w znanych ośrodkach sportów zimowych w Karkonoszach i Tatrach.

Kompletnym ekwipunkiem dla zawodników zajmą się rady zakładowe poszczególnych przedsiębiorstw.

Organizacyjnie Igrzyska Sportowe Młodzieży Robotniczej są doskonale przygotowane a wyniki zawodów jasnych świadczą o wielkiej popularności tej imprezy. Igrzyska przyciągną niewątpliwie dalsze rzesze młodzieży robotniczej do sportu i staną się dowodem, że ustrój ludowo-demokratyczny wytworzył jak najbardziej pomyślne warunki dla rozwoju wychowania fizycznego wśród młodzieży.

Spodnie

Śnieg sobie pada i pada (przynajmniej od czasu do czasu), naprzemian zresztą, z deszczykiem, więc w górach słynna pokrywa (naturalnie — śnieżna) rośnie. A jak rośnie, to trzeba wybrać się [illegible].

Dla chcącego, jak wiadomo, nie ma nic trudnego. Dlatego też, gdy jeden z naszych czytelników, a narciarzy - amatorów, skonstatował, że do ekwipunku narciarskiego brak mu spodni, uderzył się na tychmiast w głowę i rzekł: „Przecież od czegoż mamy w Katowicach wspaniały i wielki sklep sportowy przy ulicy Korfantego? Tam napewno dostanę spodnie...!"

Jak więc rzekł, tak też i zrobił. Poszedł do tego sklepu, spodnie kupił — ale ponieważ przy tej czynności kupna zaistniały rozmaite uboczne, wprawdzie niemniej jednak dosyć (zdaniem owego czytelnika) ważne, okoliczności, więc postanowił on nam owe okoliczności bliżej przedstawić. Co też uczynił w dłuższym liście, z którego już to listu co celniejsze fragmenty niniejszym poslarsmy się omówić.

Niby spodnie — prawda? — nawet narciarskie, to na pozór żadna ważna sprawa. A jednak ważna! Bo bądź co bądź — jak bez spodni jeździć na nartach! Nijak nie da się! Więc też przy kupnie tego ważnego artykułu odzieżowo - sportowego wskazana jest rozwaga. Spodnie przecież nie mogą być ani za małe, ani za duże, ani za krótkie ani za długie — muszą być takie w sam raz.

[illegible]sem nasz czytelnik natrafił co do tego „w sam raz" na pewne trudności. Okazało się mianowicie, że w sklepie jest mnóstwo ślicznych kamgarnowych spodni — ale tylko nr 50. Innych nie [illegible].

„Dlaczego nie ma?" — zapytał zdziwiony klient.

„No bo tylko takie są" — brzmiała odpowiedź.

Czytelnik nasz się zamyślił, zastanawiając się nad tym, [illegible] to się dzieje, że akuratnie fabrykuje się największej spodni nr 50 a nie innych wymiarów i rozmiarów oraz że jeżeli tak już się dzieje, to dlaczego sklep (t. zn. nie sklep jako taki, lecz jego kierownictwo) nie wpłynie na tych co fabrykują, żeby tyle tego nie fabrykowali, a zaczęli fabrykować też coś innego, t. zn. spodnie innych wymiarów — przerwał jednak zaraz te rozmyślania, jako że przecież ... były mu potrzebne spodnie.

„A może numer 50 będzie na mnie dobry?" — pomyślał. Ale nie tylko pomyślał. Spytał się również o to osoby fachowej, czyli sprzedającej owe spodnie. Osoba sprzedająca odpowiedziała, że owszem spodnie się nadadzą. No tak, — pomyślał dalej — ale to jest jakby nie było, tylko teoria. Przydałaby się praktyka czyli — przymierzenie spodni.

Zapytał więc, czy możnaby tu gdzieś przymierzyć spodnie. Odpowiedź brzmiała, że nie można, bo nie ma gdzie. Nie ma żadnego bocznego pokoju, nie ma innej ubikacji, nie ma też zwyczajnego kąta, zasłoniętego parawanem. To może jest centymetr, przy pomocy którego dałoby się przeprowadzić jakąś paralelę pomiędzy [illegible]ami na sobie a spodniami [illegible]nymi w ręku? Nie, centym[illegible] też nie było.

Był za to sznurek, no i [illegible] sznurkiem czytelnik nasz dokonał wymiarów. Ponieważ wypadły one jako tako, więc spodnie kupił, zaniósł do domu, no i w domu jak je przymierzył, to przekonał się, że spodnie są — za duże. I że trzeba je przerobić... Ha, [illegible]. I autor listu w konkluzji pisze tak:

> W sklepie sportowym kupuje się mnóstwo przedmiotów, które koniecznie trzeba przymierzyć, wiatrówki, swetry, koszulki, kombinezony, spodnie, spodenki itd itd. Dlaczego więc w jakimś kącie sklepu nie ma powieszonego na ścianie lustra a przy tej ścianie parawanu! Koszt minimalny, a jaka szalona wygoda dla klienta, który w takim wypadku nie wydałby naprzykład pieniędzy na spodnie za duże, tak jak zrobiłem — ja."

[illegible] owemu czytelnikowi — nie przyznać racji.

BARNABA

Co trzeba wiedzieć o narciarstwie Związku Radzieckiego

Związek Radziecki jest krajem narciarskim. Narciarstwo było od wielu stuleci ludowym sportem użytkowym [illegible] pozwalają uprawiać narciarstwo przez okres kilkumiesięczny.

Na długo przed tym zanim w Austrii Zdarski stwarzał [illegible] jazdy, zanim Norwedzy stworzyli swój, eksluzywny [illegible] Rosjanie znali już [illegible] skiej, hamowanie oporem [illegible], zwroty i skręty i [illegible] dwoma kijkami. W r. [illegible] pisze podręcznik narciarski, gdzie omawia samoistny, różny od alpejskiego i norweskiego system jazdy.

Przed wielką wojną narciarstwo na terenie ZSRR było uprawiane przez lud oraz badaczy i podróżników w górach Kaukazu, Tiań-szania, Tyflisu. Alpiniści radzieccy: Gołubiew, Preobrażeńska, Frołow, Duchowski opanowali technikę jazdy górskiej i posługiwali się nartami, jako środkiem pomocniczym w swych wyprawach. Powstają kluby turystyczno-narciarskie.

Dopiero jednak w ustroju radzieckim sport narciarski otrzymał pełne możliwości rozwoju. Narciarstwo w ZSRR stało się naprawdę sportem naj[illegible].

Narciarze radzieccy rozwinęli do wysokiego stopnia doskonałości tech[illegible] tysięczne rajdy narciarskie wywołały [illegible] ki radzieckie mogą się poszczycić jedynymi w swoim rodzaju wyczynami kobiecymi jak 2000 km rajd samotnej czwórki.

działał Związek Narciarski oraz Towarzystwo Proletariackiej Turystyki (OPTE), mające liczne sekcje narciarskie.

W 1936 r. wszystkie organizacje narciarskie i alpinistyczne przeszły w kompetencję Wszechzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej.

[illegible] już w 1935 w kontakt [illegible] z alpinizmem radzieckim [illegible] wyprawy na Kaukaz [illegible] Bernadzikiewicz, Hojak, [illegible], Ostrowski wspólnym wy[illegible] na Tych—tau dał [illegible] ostrogi wysokogórskie A. [illegible] wi, dzisiejszemu mistrzowi alpinizmu radzieckiego, jednemu z pionierów tego sportu w [illegible].

narciarzy należy do klubów narciarstwa sportowego, poza tym milionowe [illegible] uprawiają biały sport dla zdrowia i wytchnienia. Normy narciarskie GTO są zbliżone do naszych, a ostatnio wprowadzono także odznakę górską. Narciarstwo radzieckie rozwija się w dwóch kierunkach: narciarstwo nizinne, mające za sobą duży dorobek oraz narciarstwo górskie, niezwykle dynamiczne i kroczące stale naprzód.

Obok starych mistrzów, pojawiają się wciąż nowe talenty. Ekipy trener skie docierają do zakątków górskich Kaukazu, Pamiru, Tian-szana znajdując świetny materiał sportowy. Rosną z niego kadry skoczków zjazdowców i biegaczy. (Jeden z juniorów gruzińskich osiągnął w dobrej formie 70 m skok).

Narciarze radzieccy, wyczynowcy, jak wykazały ostatnie mistrzostwa, reprezentują dobrą klasę międzynarodową. Uderza wysoka liczba startujących i ostra walka o pierwszą dziesiątkę.

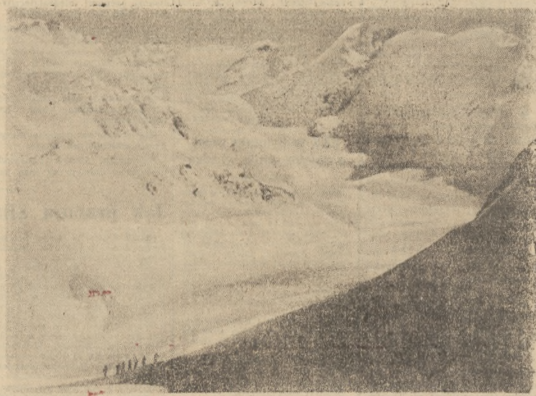
Alpinizm radziecki współpracuje silnie z narciarstwem. W roku 1946, 3.284 narciarzy-turystów dokonało 443 wejść na szczyty, wysoko punktowane, 6.728 kobiet otrzymało odznakę za rajdy kobiece. W r. ub. 443 obozów narciarskich pionierskich przeszkoliło 38.241 pionierów.

W szkołach ZSRR uprawia się obowiązkowo narciarstwo i łyżwiarstwo.

W roku ub. odbyło się 128 kursów instruktorskich. Zunifikowany radziecki system jazdy położył nacisk na praktyczność, odrzucając modne nowości. Odrzucono szkołę rozmachową na rzecz normalnej oporowej, pojętej szeroko i dynamicznie. System radziecki w narciarstwie obliczony jest na masy. Jeden z największych zagranicznych znawców narciarstwa pisze:

„Kadry narciarskie ZSRR rosną żywiołowo, robotnik radziecki pokochał biały sport i zimę górską. Niesie mu ona zdrowie, nową energię do pracy i odprężenie. Setki obozów zimowych w przenośnych, składanych barakach zaludniają góry Związku.

Ideologia narciarstwa radzieckiego góruje dziś w świecie, a przyszłe międzynarodowe spotkania dowiodą, czego może dokonać wysoki poziom ideologiczny sportu, poparty rzetelną pracą i niezawodną organizacją".



Wspaniałe tereny narciarskie Związku Radzieckiego w górach Kaukazu, położone na wysokości ponad 2000 m nad poziomem morza ściągają rok rocznie turystów i narciarzy ze wszystkich stron Kraju Rad.

Start do nowego okresu

Dzień 28 sierpnia 1923 uważa się za start do nowego okresu alpinizmu i narciarstwa radzieckiego, kiedy to 18 studentów politechniki Tyflisu z prof. Nikoladze na czele, dokonało wejścia na Kazbek (5043 m). [illegible] tu charakterystyczne cech[illegible] narciarstwa i alpinizmu radzieckie[illegible] [illegible]matizm, masowość i demokratyczne podłoże.

Narciarstwo radzieckie nie było nigdy elitarnym. Z chwilą gdy ruszyło ze startu, oparło się całkowicie na zasadach socjalistycznej kultury fizycznej. Jeśli idzie o stronę zasadniczą, to ludowe zawody narciarskie były od dawna znane. Ostrowski cytuje nawet ciekawą grę narciarską, rodzaj „pogoni za lisem", uprawianą przez myśliwych tajgi.

Od roku [illegible] na terenie [illegible]

Narciarstwo w Armii Radzieckiej

N[illegible] Radziecka Armia, szkoląc na licznych obozach oddziały narciarskie, które niebawem miały odegrać tak ważną i decydującą rolę w drugiej wojnie. Aleksy Gusiew pisze:

> „Ostatnia wojna wymagała od alpinistów i narciarzy przestawienia całej ich pracy na inny tor w linię walki za swobodę i niezależność kraju ojczystego. Hasło wysokogórców głosiło: „kto nie zgubi się w kuleźnych górach, ten nie schorzy i w boju".

Większość mistrzów białego sportu poszła dobrowolnie do wojska, oddając swe doświadczenie żołnierzom i oficerom, wykorzystując znajomość gór w działaniach na arenie górskiego teatru wojny.

W górach Kaukazu rozegrał się wielki bohaterski bój, który spod narciarski, przewyższający swym napięciem, ofiarnością i ogromem zmagania wojsko austriackie, czasu pierwszej wojny. Oddziały radzieckie narciarskie w decydującej zimie 1941 odegrały na całym, olbrzymim froncie bojowym wielką rolę i dokonały gigantycznego wysiłku, jakim nie może się pochlubić historia narciarstwa żadnego kraju. Jeden z batalionów narciarskich odbył rekordowy marsz 236 km w ciągu doby. W górach Kaukazu, stoczono słynną bitwę narciarską, gromiąc wyborowe oddziały górskie faszystów.



Jedno z licznych schronisk, znajdujących się na szlakach turystycznych i narciarskich Kaukazu.

Po wojnie

Po wojnie narciarstwo radzieckie weszło w nową fazę rozwoju. 1.132.000

LUDWIK LESZKO

SPORT w ZSRR

★ Prasa skandynawska podaje że na kobiece mistrzostwa świata w jeździe [illegible] na lodzie, które w lutym odbędą się w Sztokholmie została zgłoszona silna ekipa radziecka, złożona z sześciu zawodniczek z Marią Isakową i R. Żukową. Łyżwiarki radzieckie bronić będą tytułów mistrzyń świata zdobytych w roku ubiegłym na zawodach w Moskwie.

★ Modelarz radziecki Leonard Maryczew z Kazania ustanowił nowy światowy rekord szybkości dla modeli śmigłowców na uwięzi. Model śmigłowca skonstruowany i sterowany przez Maryczewa uzyskał średnią szybkość 71,064 km-godz.

Mistrzostwa Moskwy w piłce siatkowej

MOSKWA. Z udziałem 330 drużyn rozpoczęły się w Moskwie mistrzostwa stolicy Związku Radzieckiego w siatkówce. W składach drużyn znajdują się czołowe siatkarki i siatkarze radzieccy z reprezentantami ZSRR na czele. Jak wiadomo Związek Radziecki jest w siatkówce mistrzem świata i Europy.

Rozgrywki potrwają dwa miesiące, nim ostatecznie wyłonią mistrza Moskwy.

Rozwój LZS w woj. olsztyńskim

OLSZTYN. W woj. olsztyńskim w roku ubiegłym nastąpił znaczny rozwój ludowych zespołów sportowych. Ogółem w ciągu roku 1950 powstało w majątkach PGR, spółdzielniach produkcyjnych i wsiach województwa 235 nowych ludowych zespołów sportowych, do których zapisało się ponad 8 tys. członków.

Zwiększyła się również znacznie sieć boisk sportowych. We wsiach młodzież urządziła ponad 100 nowych boisk do gry w piłkę nożną i ręczną. Plan na rok bieżący przewiduje zorganizowanie 136 ludowych zespołów sportowych.

Poznański AZS zorganizował kurs dla przodowników LZS

PAZNAŃ. W ramach zobowiązań długofalowych poznański AZS zorganizował w Kościanie kurs przodowników w.f. dla sportowców ludowych zespołów sportowych. Kurs, w którym bierze udział 50 aktywistów z 21 LZS, obejmuje zajęcia praktyczne i teoretyczne z gimnastyki, lekkoatletyki i gier sportowych oraz fizjologii i higieny. Wykładowcami na kursie są: mgr Schmidt, Slawczyk, Lesznerówna, Wierzbicki, Fibak, Skalbania i Pach.

WKKF w Krakowie wykonał z nadwyżką plan szkolenia za 1950 r.

KRAKÓW. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Krakowie wykonał z nadwyżką plan szkolenia za r. 1950.

Na 69 kursach szkoleniowych przeszkolono 1706 uczestników na 1300 zaplanowanych, powiększając kadry przeszkolonych organizatorów SPO o 920, działaczy kół sportowych o 1[illegible], sędziów lekkoatletyki o 268, sędziów piłki ręcznej o 195, sędziów pływania o 50 i sędziów gimnastyki o 137 osób.

Ponadto przeszkolono 77 kierowniczek dla dziecińców wiejskich, 12 sędziów strzelectwa sportowego dla 1[illegible], 50 sędziów do łyżwiarskich prób SPO oraz 16 sędziów narciarskich i 8 sędziów hokeja na lodzie.

Koło sportowe popularyzuje pływanie wśród robotników

KRAKÓW. W ramach akcji, mającej na celu spopularyzowanie kultury fizycznej wśród robotników krakowskich zakładów pracy oraz dla przygotowania ich do zdobycia odznaki SPO Koło sportowe ZKS Stal przy zakładach budowy urządzeń kotlarsko-mechanicznych zorganizowało na pływalni Młodzieżowego Domu Kultury zawody pływackie. Zawody były równocześnie próbą do SPO. Wszyscy startujący zdobyli normy potrzebne do odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony".

Na zakończenie zawodów odbyła się sztafeta 4 x 25 m, w której uczestniczyli zdobywcy najlepszych czasów.

Reprezentacja hokejowa ZS Stal na obozie w Zakopanem

ZAKOPANE. Do Zakopanego przybyła w dniu 17 bm. na dwutygodniowy obóz treningowy reprezentacyjna drużyna hokejowa ZS Stal. W skład drużyny wchodzą m. in. [illegible], Olszowski, Bogdo, Bratek i Zi[illegible]. Ten ostatni jest trenerem na obozie, kierownikiem obozu jest Ciechnocha. W programie prócz zajęć praktycznych jest gimnastyka, ćwiczenia lekkoatletyczne, gry sportowe, zajęcia świetlicowe itd.

Notatnik NARCIARZA

★ Licznie napływają ostatnio zgłoszenia LZS z powiatu kłodzkiego do PZN, deklarujących swoje przystąpienie na stałych członków. I tak ostatnio przyjęto LZS w Ostrowicach, Borkowie, Jankowej, Sokołówce, [illegible]cu i Gajewie. Stanowi to wprawdzie dowód żywotności wiejskich sportowców, jednakże mała ilość członków poszczególnych sekcji mniej więcej 10 stwarza obawy, że będą to słabe komórki organizacyjne. Należałoby sobie życzyć ażeby kluby istniejące na terenie Dolnego Śląska otoczyły koleżeńską opieką nowoutworzone sekcje narciarskie i udzieliły im jak najdalej idącej pomocy.

⊙ ZS Kolejarz przygotowuje swoją kadrę narciarską na obozach zorganizowanych w Zwardoniu i na Kirach w Zakopanem.

★ Okręg krakowski PZN w komunikacie 1 5. wyraził podziękowanie trzem sekcjom narciarskim, które [illegible] przyczyniły się do zdobycia pierwszego miejsca przez okręg we współzawodnictwie. Były to sekcje Kolejarza — Sucha, Kolejarza — [illegible]ków i SNPTT Kraków.

★ Gwardia krakowska wraz z trzecim okręgiem PZN przeprowadziła organizację masowych biegów narciarskich w tegorocznym sezonie na terenie Krakowa.

★ LZS Bukowina Tatrzańska zorganizował masowe biegi narciarskie w których wzięło udział 147 zawodników. Brawo. (dg)